

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkami świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówierzoczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja p. A. d. a. m. a, Rue des St. Peres 84

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorem roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wcześnie nadsyłanie prenumeraty.

Redakcja „Gazety Lwowskiej” pragnąc wprowadzić w dziale feletonowym jak największą różnorodność i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozaważała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa. W roku bieżącym rozpoczniemy druk nowej powieści historycznej Zygmunta Kaczkowskiego p. t.

„Olbrachtowi Rycerze”

o prócz tego utworu znakomitego pisarza, zamieszczając będziemy liczne i wyłącznie tylko oryginalne obrazy, szkice i nowelle zaszczytnie znanych w literaturze autorów, jakoto: Piotra Jaxy Bykowskiego, Kazimierza Chłędowskiego, baronowej Hagen (Alces), Hajoty, dr. Antoniego J., Zygmunta Sarneckiego, A. Wilezyńskiego, Jana Zacharyasiewicza i wielu innych.

W „Przewodniku naukowym i literackim”, dodatku bezpłatnym do *Gazety Lwowskiej*, obok rozpraw literackich i szkiców historycznych, pióra znanych na tem polu badaczy i pracowników, rozpoczniemy już w pierwszych zeszytach 1887 r. druk pracy dr. Antonie-

go Małeckiego p. t. „Przyczynki do historii społeczeństwa polskiego”.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 31 grudnia 1886 r. zamianować najmiłościwiej starostę, Roberta Terleckiego, radcą Namiestnictwa we Lwowie.

Dyrekcja poczt i telegrafów nadała posadę pocztmistrza w Kopeczyńcach byłemu asystentowi pocztowemu Michałowi Noskowskemu; posady ekspedjentów pocztowych: w Podhorcach byłemu asystentowi pocztowemu Juliuszowi Petzlowi, w Kociubińcach kwieszkowanemu nauczycielowi ludowemu Zygmunтови Gilnreinerowi, w Wysocku wyżynom ekspedytorem pocztowemu Józefowi Hobarczewskiemu, w Suchostawie kwieszkowanemu nauczycielowi ludowemu Władysławowi Muszyńskiemu, w Koniuchach prywatnemu oficjalscie Józefowi Pióreckiemu, w Lubczy królewskiej ekspedytorce pocztowej Antoninie Schmidt, w Przegini duchownej ekspedytorce pocztowej Karolinie Ćmickiewicz, w Zagórzach naczelnikowi stacyi kolejowej Romanowi Sydzłowskiemu, w Nowosielskach Gniewosz naczelnikowi stacyi kolejowej Karolowi Waszkowskiemu, w Grabowie ekspedytorem pocztowemu Bazyliemu Jaworskiemu, a w Dobrotworze ekspedytorce pocztowej Tekli Mosiewicz.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 stycznia.

Przesilenie częściowe w gabinecie angielskim zostało tymczasowo załatwione kombinacją, znaną już z depesz telegraficznych. Zaniedkowane

o dalszy kierunek zagranicznej polityki angielskiej sfery, odetchnęły swobodniej. Prasa angielska nie powitała wprawdzie jednomyślnym wyrazem zadowolenia tej nowej rekonstrukcji, ale wobec istniejącego rozdwojenia w łonie stronnictw, nie może to zadziwiać. Poprzedni kanclerz skarbu zajmował zbyt wybitne stanowisko, żeby ubytek jego przeboleć mogła bez wyrażenia obaw pewnych, postępowa frakcja w obozie konserwatywnym. Obawy te odnoszą się głównie do istniejących ciągle antagonizmów, jakie dzielą torysów starej szkoły od nowych, której reprezentantem był lord Churchill. Niemniejsze są też wątpliwości, czy frakcja radykalna w obozie unionistów, którym przewodniczy lord Hartington, nie sprzeniewierzy się zasadzie kroczenia ręką w rękę z wigami. Goeschen, który wszedł do gabinetu w charakterze kanclerza skarbu, nie miał nigdy sympatyj w obozie skrajnym, demokratycznym, jak go obecnie nazywają w Anglii. Zresztą reprezentant główny tej frakcji demokratycznej p. Chamberlain, oświadczył zaraz w pierwszej chwili przesilenia, że nie zgadza się na to, ażeby przedstawiciele liberalni przyjmowali udział w rządach konserwatywnych. Popierał gabinet z konieczności, na to się zgadzał, ale solidaryzować się we wszystkich kwestiach, bezwarunkowo nie chciał. Gdyby obecnie odmówił swego poparcia, musiałby chyba zwrócić się stanowczo do partii Gladstona i Parnella, a w ostatnich dniach były już o tem wzmianki. Czy jednak od chęci przyjdzie do czynu, okaże się dopiero w praktyce, a zatem dopiero po rozpoczęciu nowych posiedzeń parlamentarnych. To jedyna istotna obawa co do zachwiania nieco wzmożonego obecnie stanowiska gabinetu konserwatywnego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wzmożone

zostało, gdyż liczba liberalnych unionistów jest o wiele poważniejsza, niż frakcja radykalnych, którym przewodniczy p. Chamberlain. Przymierze wprawdzie lorda Hartingtona z lordem Salisbury nie opiera się bynajmniej na wzajemnej sympatii, lecz jest wynikiem trzeźwego rachunku, tem więcej jednak przywiązują doń znaczenia w Anglii i tem większą upatrują rękojmię w tego rodzaju umowie. Opiera się ona na podstawie ściśle politycznej, tak bowiem torysowie, jak unioniści liberalni widzą niebezpieczeństwo tylko w wicherzeniu Irlandczyków, gotowych zawsze korzystać z kłopotów państwa, ażeby wyrzucić nacisk, i pod tą grozą uzyskać cokolwiek dla idei, podniesionej przez Gladstona. Żadne wprawdzie ze stronnictw angielskich, oprócz torysów ze starszej generacji, nie zarzuca Irlandczykom pobudek nieszlachetnych, nie ma jednak pomiędzy nimi zgody na środki, które frakcja liberalna, z Gladstonem na czele, w połączeniu z Parnellem, stosować pragnie do osiągnięcia głównego celu, a mianowicie autonomii irlandzkiej. Zarzut zaś główny był ten zawsze, że stronnictwo irlandzkie w chwilach najkrytyczniejszych, nie tylko utrudniało załatwienie spraw politycznych państwa, ale wysuwało w takich chwilach swoje prowincjonalne pretensje na pierwsze miejsce. Zdaje się, że ten sam zarzut spotka ponownie Irlandczyków i Gladstona, nie zniewoli ich wszakże do milczenia, zwłaszcza, gdy oczywista jest rzeczą, że Chamberlain i jego mała frakcja została zniechęconą. W stronnictwach sprzymierzonych unionistów i konserwatystów jedno tylko wyraża się obecnie zadowolenie, a mianowicie, że ster rządu dostał się na nowo w ręce żywiołów, podnoszących nad wszystko ideę całości państwa i

4)

ROK 1386.

II.

(Ciąg dalszy.)

W groźnej chwili jaką niekiedy Opatrzność jakoby na opamiętanie się zsyła narodom, powołał Małopoleanie unię do życia, przywieśli królową do ofiary serca dla wyższych celów, poparli tenże cel zgodą i pracą, krwią i mieniem, a unia zabłysła wnet tak świetnie w dziejach narodu, że zwiększając swą potęgę, jakby lawina spadająca ze stromych gór, uragala wszelakim przeszkodom, które jej stały w drodze.

Wielbimy powszechnie ofiarę, jaką poniosła królowa Jadwiga z uczuciem serca dla dobra narodu, ale ofiara, jaką ponosi od tej chwili naród cały za przykładem panów małopolskich, jest tak wielką, że pojęcia nasze tegoczesne, przesiąknięte doktrynami zachodu, nie są w stanie należycie jej ocenić. Oto możni i szlachta, a szczególnie duchowieństwo potrają sobie ciężar służby publicznej, opłakują go krwią i mieniem na nieustannych wyprawach wojennych — a gdy powrócą z nich szczęśliwie, znajdują dom swój pustką a zagony odlęgiem. Wobec nieustających wojen, zwiększa się ciężar podatków, chwileje się waga sprawiedliwości, wdzierają się nadużycia. Czyż zresztą nie widzi możnowładztwo małopolskie spietrzających się niebezpieczeństw zewnętrznych nad własną ojczyzną, gdy się ona podejmie obrony Litwy i Rusi? Wszakże ta obrona wymagać będzie nadludzkich wysi-

leń, obok kościołów i świątyń trzeba gęsto zakładać zamki uzbrajać je, trzeba pouczać narody dzikie, misyjami i zaszczeniać w nich oświatę, religię. A jakich nakładów i jakiej pracy wymagać będzie to dzieło!

Cóż zresztą w zamian biorą od Litwy? Może nęci ich nabytek w ziemiach pustynnych i dzikich; może obsiedzą ziemie litewskie lub wycieńczone najazdem Mongołów i napadami Tatarów kraje ruskie, w których 17 dni trzeba było podróżować od granic właściwej Litwy do Brańska nad Dnieprem, aby napotkać trzy nędzne sadyby? Małopolanom zapewne szło o Ruś Czerwoną, ale wiedzą oni, że Wołynia i Podola, ziemi zagospodarowanej ręką Kazimierza, bronić im będą Litwini, którzy je nabyli nieprawnie od sprzedających Węgrów. Wiedzą, że gospodarząc i bogacąc się na Rusi, ściągają tem tylko chmury Tatarów i namnożą niebezpieczeństwa własnej ojczyzny.

A przecież mimo to wszystko popierają możnowładcy unię dla wyższych celów. Wielki duch, wielka idea, nie zważa na niebezpieczeństwa; ginie egoizm narodowy, zdawajają się siły hartujące jak stal w nowych trudach. Potężna idea katolicyzmu i oświaty wymaga również wielkiej ofiary.

Przypuśćmy teraz przeciwnie, a mianowicie, że małopolscy panowie dla tego tylko powołali tę ideę unii do życia, iż mieli na oku li tylko Ruś Czerwoną i ustalenie granic polskich w tej ziemi. Zasługa ich wobec dziejów, nawet z tego punktu widzenia, nie byłaby mniejszą — zaznaczyć atoli wypada, że przypuszczenie to jest niemożliwe. Gdyby bowiem panom małopolskim w zupełności nie szło o te wielkie plany, jak je kreśliły zgodnie z mistrzowskim

przedstawieniem Szajnochy, gdyby oni wyłącznie mieli Ruś Czerwoną na oku, to w takim wypadku, nie umielibyśmy sobie wytłómaczyć, dlaczego powołali Jagiełłę na tron polski? Mając bowiem za króla księcia Wilhelma, lub powołując na tron księcia Ziemowita Mazowieckiego na królewskiego małżonka Jadwigi, pozostawiali oni zawsze przy swych prawnych pretensjach do Rusi Czerwonej, tem silniej i skuteczniej, o ile że Litwa swych wątpliwych pretensji broniłaby nie była w stanie. Wśród morderczej bowiem walki, jaka byłaby się wywiązała pomiędzy Jagiełłą a Zakonem, na wypadek niepowołania Jagiełły na tron polski, Litwa, jakkolwiek broniona przez Ruś, nie mogłaby być obronić swych posiadłości południowych i zachodnich, do których zarówno Mazowszanie z jednej, jak Polacy z drugiej strony, jak zresztą sama królowa Jadwiga, jużto jako Królowa Polska, jużto jako córka Ludwika Węgierskiego, żywe i silne rościły prawa. Ale powiedzialsby kto, że pretensje nawet Jadwigi, która w tej kwestyi najwięcej miała głosu, upadały, skoro Jagiełło przyjmował wiarę ruską. Jak już podniesiono wyżej, gdyby się był nawet zdecydował do jej przyjęcia, nie ochroniłoby to Litwy od natarczości Krzyżaków, którzy nadto mieli pretensje swe, prawem publicznie podówezas uznanem, poparte, zaopatrzone były bowiem w bulle papieżów i cesarzy niemieckich, w zapisy Mendoga, na podstawie których byłoby niezaprzeczenie rościły pretensje do pogańskiej Litwy, jak je rościły podówezas nawet, kiedy Jagiełło został Królem Polski. Jagiełło byłby utracił Litwę przyjąwszy chrzest ruski; a bez Litwy na Rusi było panowanie niemożliwe,

tem więcej przeto mogli korzystać Małopolanie z takich zamieszek — a że tego nie czynili, wnosić można z zupełną słusnością, że im szło o coś więcej, aniżeli o terytoryalne nabytki.

Mylibyśmy się, odnosząc do 1386 roku pojęcia nowszych czasów i nowych ideów, mierząc wielkość jego znaczenia ideami, jakie się wyrobiły w ciągu wieków i żyją potężnie w piersiach dzisiejszych pokoleń. Współcześni oceniali jego znaczenie inną miarą, właściwą o tyle, o ile że opierała się ona na rzeczywistości i odpowiadała warunkom, wśród których fakt ów wiekopomny potężnie powołało do życia. Witold, zapewne bardzo kompetentny sędzia co do kwestyi znaczenia 1386 r. i bezsprzecznie genialny polityk, mówił otwarcie i kilkakrotnie, że rok ów pamiętny uratował Litwę od zupełnej zguby, a rozumiał pod Litwą państwo litewsko-ruskie, tak spotężniając pod jego mądrymi rządami, że mógłby śmiało przemileć o zasłudze Polaków w tym roku i wyłącznie przypisywać ją sobie. Krzyżacy twierdzą, że wschód oddalił się w tym roku od chrześcijaństwa i tendencyjnie oskarżają Polskę, że przez haniebną związek narodów, schyzma podniosła głowę, a szowiniści Polacy popierają w części to zdanie, utrzymując, że lepiej było zostawić Litwę i Ruś podbojowi Krzyżaków, korzystać z zamieszek, aniżeli pracować w pocie czoła wśród nadludzkich wysiłków, aby zbierać skromne tylko owoce pracy — a nadto narażać na niebezpieczeństwo byt własnego narodu.

W znaczeniu dziejowym ubiegłego przed pięciuset laty roku, należy najpierw upatrywać polityczną jego stronę, nacyonalną ra-

nierozdzielnej unii z Irlandją. Rozwiązanie takie, ze stanowiska zapatrywani konserwatystów, może ich w istocie napawać otuchą, jakkolwiek nie usuwa zupełnie obawy, aby przeobrażenie w frakcyach, którego objawy uwidoczniają się w porozumieniach radykalnych z liberalnymi, nie doprowadziło znowu do zwiechnięcia równowagi w gabinecie.

Sejmy krajowe.

Sejm bukowiński uchwalił odpowiednia sumę na wsparcie dla ubogich, pokaszanych przez psy dotknięte wodostretem, celem wysyłania ich na klinikę dr. Ullmana w Wiedniu.

W Sejmie szląskim, marszałek hr. Henryk Larisch poświęcił gorące wspomnienie zmarłemu księciu biskupowi wrocławskiemu, a prezydent krajowy hr. Merweldt przedłożył projekt ustawy o rybołówstwie dla Śląska. Sejm uchwalił ustawę o odznakach organów straży, przeznaczonych dla ochrony kultury krajowej.

Na wtorkowym posiedzeniu Sejmu czeskiego marszałek po stwierdzeniu kompletu potrzebnego do ważności uchwał, zawiadomił, iż członkowie wydziału krajowego pp. Schmeykal, Waldert, Schlesinger i ich zastępcy, złożyli swoje mandaty, skutkiem czego na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń, postawi wybór nowych członków wydziału krajowego. Odczytano następnie pismo dr. Herbsta, w którym zawiadamia tenże, iż przystępuje do znanego oświadczenia dr. Schmeykala z d. 22 grudnia 1886 r. W końcu dr. Rieger uzasadnił swój wniosek w sprawie podatku od cukru, który przekazano komisji z 15 członków.

Miejsca posłów niemieckich były puste, a sądząc z tego, co powiedzieli w d. 3 b. m. w praskim stowarzyszeniu niemieckim pp. Schmeykal i Knoll, nie ma widoków, aby na sesji bieżącej reprezentanci ludu niemieckiego zjawili się w Izbie. Dr. Schmeykal oświadczył, że opuszczenie sejmu było nakazane honorem narodowym, a zebranie ratyfikowało powyższe oświadczenie energiczną rezolucją. P. Knoll wyraził się jeszcze dosadniej i oznajmił, iż w danych warunkach nie może być mowy o powrocie opozycji w mury sejmu czeskiego.

W sejmie dolno-austriackim rozdano przedłożenie rządowe, zawierające ustawę o rybołówstwie dla Dolnej Austrii. Projekt zawiera 88 paragrafów, a tendencją jego jest możliwe podniesienie hodowli ryb w wodach śródlądowych.

W sprawie naftowej

Fremdenblatt zamieszcza ponownie następujący komunikat:

"*Budapester Corresp.*", która znowu porusza kwestję cła od nafty, dostrzega w proponowanej przez Rząd austriacki zmianie przepisów wykonawczych co do cła od

oleju skalnego pewną sprzeczność z ustawą o taryfie cłowej, gdyż wedle projektowanej instrukcji „olej skalny, niedający się użyć do oświetlenia, mający wyżej 830 stopni gęstości“, ma podpadać wyższemu oceniu, niż 1 złr. 10 ct. Wobec tego pozwalamy sobie zauważyć, iż według brzmienia taryfy cłowej (nr. taryfy 119) stopa cłowa 1 zł. 10 ct. (za 100 kilogramów) ustanowiona jest dla tych olejów, które „są surowe i do oświetlenia bez rafinowania i oczyszczenia nie są przydatne.“ Rząd austriacki obstaje właśnie przy tem, aby nie przeoczano prawnych wymogów, według których olej skalny, jeśli ma podlegać oceniu w wysokości 1 zł. 10 ct., musi być przedewszystkiem surowym, i aby przeto istniejąca instrukcja uzupełniona została tak, iżby zarząd cłowy mógł na pewne twierdzić, czy wprowadzony olej skalny jest surowym. Niższa stopa cłowa 1 zł. 10 ct. w myśl nr. 121 obowiązującej taryfy cłowej nie ma w ogóle zastosowania do rafinatów lub półrafinatów, a dla ocenia rafinowanych lub na pół rafinowanych olejów skalnych (do których przecież należą kaukazskie oleje sztuczne), jest według taryfy rzeczą zupełnie obojętną, czy dotyczący olej może być natychmiast użytym do oświetlenia, czy nie.

Jasnym jest tedy, iż wniesione ze strony austriackiej uzupełnienie instrukcji daży tylko do pewnego odróżnienia surowych i niesurowych olejów i chce wywołać sprawiedliwe zastosowania numerów 119 i 121 taryfy wobec istniejących, a przez *Budap. Corr.* tak gorąco bronionych nadużyć i obejść ustawy cłowej.

Nie byłibymy myśleli, iż taki organ, jak *Budap. Corr.* mógłby się posunąć do twierdzenia, iż Rząd austriacki sam nie tylko tolerował, lecz nawet za prawne uznał obejście ustawy, polegające na oceniu sztucznie zabarwionych destylatów według niższej stopy dla surowców oznaczonej. — Wszak to ogólnie wiadomo, iż prawie cały kaukazski olej sztuczny wprowadzany bywa morzem przez Rijekę. A nie miażdży *Budap. Corr.* wiedzieć, — iż zarząd cłowy wedle istniejących prawno-państwowych stosunków między Austrią a Węgrami w obu połowach Państwa ma być wykonywanym wedle równych zasad. Rząd austriacki mógł tedy proponować tylko węgierskiemu rządowi wprowadzenie takich środków administracyjnych, któreby wspomnianym nadużyciom skutecznie zapobiedz mogły, a to, jak sama *Budap. Corr.* przyznać musi, uczynił on z całym naciskiem, powtarzając ciągle swoje w tej mierze żądanie. Że rząd węgierski nie zdecydował się dotąd uczynić zadość temu żądaniu, z tego przecież nie można czynić zarzutu Rządowi austriackiemu.

Presse pisze: Od dni kilku odbywają się narady pomiędzy p. Ministrem skarbu dr. Dunajewskim i przebywającym w Wiedniu węgierskim ministrem skarbu hr. Szaparym w sprawie cła od nafty, a powołanie do Wiednia referenta dla podatku spożywczego w węgierskim ministerstwie skarbu, radcy ministeryalnego Ludwiga, pozostaje w związku z powyższą kwestją. Sprawa, o którą tu chodzi, niemniej stanowisko

obu Ministrów skarbu są dostatecznie znane. Austriacki Minister skarbu trwa przy żądaniu, aby celem położenia kresu obchodzeniu ustawy cłowej, nastąpiła odpowiednia zmiana instrukcji, wydanych dla władz cłowych. Rząd węgierski, już na konferencji zwołanej w powyższym celu, zajął odporne stanowisko wobec żądania austriackiego Ministra skarbu, pomimo iż eksperci oświadczyli, iż organa cłowe mogą rozróżnić bez większych trudności naturalny olej surowy od oleju sztucznego. W notach, jakie zamieniono od czasu pomienionej konferencji, rząd zaliczawski wypowiedział życzenie, aby najnowsze propozycje węgierskie, sformułowane przez sekretarza stanu Matkovicia na ostatniej konferencji cłowej, zostały przynajmniej obopólnie omówione. Rząd austriacki, jak wiadomo, uznał owe propozycje za niewystarczające. Otóż pobyt w Wiedniu węgierskiego ministra skarbu i jego fachowego referenta dotyczy rzeczono omówienia. P. Ludwig konferował d. 5 stycznia z austriackim referentem dla sprawy cła od nafty. Czy narady te doprowadzą w ostatniej chwili do zbliżenia, nie wiadomo nam, o zbliżeniu jednak wówczas dopiero mogłaby być mowa, gdyby zarządzone zwołanie austro-węgierskiej konferencji cłowej, co dotychczas jednak nie nastąpiło.

Telegrafują z Wiednia do *Czasu* pod dniem 5 bm.: Dnia 4 bm. odbyła się konferencja w sprawie taryfy kolejowej dla nafty galicyjskiej, pod przewodnictwem kierownika bióra komercyjnego austriackich kolei państwowych, radcy rządowego Liharzika. W konferencji tej wzięli udział reprezentanci kolei północnej, kolei Karola Ludwika, lwowsko-czerniowieckiej i węgiersko-galicyjskiej. Kilku delegowanych zaznaczyło, że dalsza redukcja taryfy w wielu relacjach nie może być przyznana, gdyż taryfa dla nafty galicyjskiej jest już i tak niższą niż dla nafty rosyjskiej, a także i względy konkurencji z innymi liniami kolejowymi muszą być wzięte na uwagę. Ponowna konferencja nie ma się już odbyć. Interesowane zarządy zawiadomią pisemnie generalną dyrekcję kolei państwowych o powyższych decyzjach.

Austro-rumuńskie rokowania.

Wszystkie koła, a przedewszystkiem handlowe i przemysłowe, żywo są zajęte nawiązanymi właśnie w Wiedniu przedwstępniemi naradami, w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Rumunią. Główny pełnomocnik rumuński, minister Sturdza, który dnia 2 b. m. przybył do Wiednia miał d. 3 b. m. dłuższą konferencję z p. Ministrem hr. Kalnokym, a nazajutrz 4 b. m. z p. Ministrem handlu, margrabią Bacquehem, poczem widział się także z przebywającymi właśnie w Wiedniu ministrami węgierskimi. W trzy dni po przyjeździe p. Sturdzy, przybyli także do Wiednia rumuńscy fachowi referenci, mianowicie; generalny dyrektor rumuńskich kolei żelaznych, Cantacuzene, były dyrektor cła a obecnie generalny dyrektor urzędu tytoniowego, Protopopescu, szef sekcji w mi-

nisterstwie skarbu Radulescu, szef sekcji w ministerstwie spraw zagranicznych Romulo, a oczekiwani są jeszcze, kierownik urzędu weterynaryjnego, Kolben i dwóch wyższych urzędników. Przyjazd fachowych referentów wskazuje na to, zdaniem *Presse* iż misja p. Sturdzy nie ograniczy się do poufnych naradach, i że na wypadek osiągnięcia zasadniczego porozumienia pomiędzy kierującymi osobistościami, projektowanem jest natychmiastowe otwarcie merytorycznych pertraktacji.

Dotychczas rozmowy p. Sturdzy z do stojnikami austriackimi nie wyszły poza ramy ogólnej wymiany myśli, a minister rumuński nie skreślił w sposób stanowczy stanowiska swojego rządu. Jak się dowiaduje *Presse*, wczoraj dnia 6 b. m. miało odbyć się u p. Ministra hr. Kalnokya pierwsza oficjalna konferencja z p. Sturdzą, w której zamierzali wziąć także udział pp. Ministrowie handlu. Na tej konferencji Rząd Austro-Węgier miał przedłożyć p. Sturdzy projekty konwencji handlowej i konwencji weterynaryjnej między Austro-Węgrami i Rumunią, będące wynikiem porozumienia Rządów obu połów Monarchii i zaprosić rumuńskiego ministra, aby dał swoją opinię o propozycjach, sformułowanych w rzeczonych projektach.

Według *Budapester Corresp.* rokowania z przedstawicielami Rumunii otwierają widoki pomyślnego rezultatu; główna trudność zachodzi co do ścisłego określenia niektórych szczegółów, zwłaszcza przy kwestii dowozu bydła z Rumunii.

Budap. Corr. donosi: Ministrowie Tisza, hr. Taaffe, hr. Szechenyi i margrabia Bacquehem odbyli dnia 4 b. m. przed południem z hr. Kalnokym i p. Szögyenyim krótką konferencję, poczem nastąpiły szczegółowe obrady tych Ministrów z p. Sturdzą. Podczas obrad roztrząsano ogólne zasady zawrzeć się mającego z Rumunią traktatu handlowego. Chodzi tu bowiem nie tylko o przyjęcie do skutku traktatu taryfowego, ale także o ułożenie konwencji weterynaryjnej, traktatu konsularnego i konwencji żegluznej. Te przedwstępne obrady trwać mają kilka dni.

Wypadek w Bułgaryi.

Z Rzymu donoszą do *Pol. Corr.*, iż przybycia deputacyi bułgarskiej spodziewają się tam między 10 i 12 b. m. Przyjęcie jej będzie takie same, jak w Wiedniu i Berlinie.

Z Londynu donoszą, że w toku rozmowy deputacyi bułgarskiej z angielskimi mężami stanu, poruszono także sprawę ponownego wyboru ks. Aleksandra Battenberga. Lord Salisbury i Idlesleigh doradzali delegatom, aby odstąpili od tej myśli i zalecali, aby Bułgarya nie nagliła na pospieszny wybór nowego księcia. Wszak posiadła ona rząd, który cieszy się zaufaniem ludności i kieruje roztropnie sprawami państwowymi. W dobrze poinformowanych kołach londyńskich powątpiewają stanowczo, aby książę Aleksander miał ochotę powrócić do Bułgaryi.

Ze strony zupełnie pewnej donoszą z Sofii do *Pol. Corr.*, że spotkanie deputacyi bułgarskiej z ks. Aleksandrem w Kolonii należy poczytać wyłącznie jako akt przyjaźni prywatnej między księciem i członkami deputacyi. Pogłoska o powołaniu księcia Battenberga na tron bułgarski jest bezwzględnie bezpodstawną.

Telegrafują z Wiednia: Jakkolwiek *Times* donosi z Sofii, że regencja zamyśla już o złożeniu mandatu w ręce wielkich państw traktatowych za pomocą manifestu, wiadomość ta nie znajduje tu jednak wiary. Sądzą, że regencja nie uczyniłaby takiego kroku bez poinformowania się najprzód, jakby krok taki przez państwa przyjętym został, czy wogóle przyszedłoby do jakiegś zbiorowej akcji. W tej mierze zaś nie było dotąd między gabinetami żadnej korespondencji, ani też deputacya bułgarska, przynajmniej w Wiedniu, myśli podobnej nie poruszyła.

Dzienniki rosyjskie notują skrzętnie wszelkie pogłoski o powrocie księcia Aleksandra. *Noworossyjski Telegraf* otrzymał niedawno następujący list z Sofii: „Regenci przyszli do wniosku, że powrót ks. Battenberga do Sofii jest warunkowo koniecznym, a według ich przekonania, chwila obecna jest najodpowiedniejszą do wykazania, że wszystkie zaburzenia i nieporządki są owocem wyjazdu księcia z Bułgaryi. Popow i Nikołajew starają się wszelkimi siłami wzbudzić w wojsku sympatyę dla eks-księcia, gdyż główną rolę, w razie powrotu ks. Battenberga do Bułgaryi, musiałoby odegrać stronnictwo wojskowe, na naród bowiem liczyć nie można. Liczba niezadowolonych z regencji rośnie ciągle i szybko; wszędzie, bunt i próby ogólnego powstania, co strasznie niepokoi członków rządu, którzy na ostatnim zebraniu postanowili przynaglać księcia do powrotu. Stambułow zaproponował następujący program powrotu

czej, aniżeli religijną, kwestję raczej bytu ludów, aniżeli ich sumienia, kwestję, czy supremacja nad ludami wschodu, nie wyłączaając Polski, przypadając Krzyżakom i państwu niemieckiemu, czy słowiańskiej Polsce; kwestję, czy Litwini mają uznać władzę zakonu i dać się użyć do ciemienia Rusi a może i Polski pod pozorem niesienia oświaty niemieckiej, lub też czy przyjąć chrześcijaństwo i żyć w zgodzie z Polską i Rusią, których to ludów potęgą miała ją uratować od miecza Niemców. Należy w końcu szukać w znaczeniu roku 1386 rozwiązania pytania, czy Polska w obec imperyalizmu rzymskiego t. j. w obec państwowego nacisku Niemców, odrzucających ziemię po ziemi od korony Bolesławów, ma dalsze czynić od zachodu ustępstwa, rozplątać się w ciągłych koncesjach i wejść w organizm niemieckiego państwa, jak to w części stało się z Czechami, lub też czy pod osłoną korony swej ma zagarnąć ludy wschodnie, słowiańskie, otoczyć ich opieką swego kościoła, cywilizacją zachodu i wytworzyć organizm państwowy, zdolny do zastąpienia przeżywającej się idei imperyalizmu Rzymskiego, zdolny do obrony tych ludów od jego uroszczeń.

Kwestya katolicyzmu w takim pojmowaniu, jest tu bezsprzecznie na pierwszym planie i jak już podniesiono, interes wiary tylko, zdołał w pierwszej linii, bardziej aniżeli interes polityczny, zachęcić wszystkich twórców roku 1386 do zaproszenia Jagiełły na tron krakowski, zdołał nadać idei ich żywotność i siłę, zdołał zagrząć, zapalić do tej myśli duchowieństwo, zdołał pojednać interes Małopolan z interesami Wielkopolan i Mazowsza.

III.

O ile sroższym był nacisk krzyżacki, o tyle większym był zapal narodu i króla, który wnet po koronacji jął się dopełnienia przysięgi koronacyjnej. W dopełnieniu najważniejszego warunku odbywa on apostolską wyprawę na Litwę; ma on jednocześnie ochrzcić Litwę a zarazem połączyć kraje litewskie i ruskie z Koroną. Z niezwykłą okazalnością wybiera się zarliwy teraz obrońca i krzewiciel Chrystusowej wiary, aby wnieść światło religii do ziemi rodzinnej pogańskiej; z ogromnym taborem, otoczony licznym gronem kapłanów, spieszy, celem pozyskania Litwy dla wiary i oświaty zachodniej. I czego nie uczyniły niezmiernie wyteżenia oręża krzyżackiego, popierane przez ciąg dwóch wieków przez całe Niemcy, tego dokonywa król jedną wyprawą, jedną misją z początku 1387 roku. Upada zniech i święte bogi Litwy, ginie wraz z nimi ciężka niewola, bo główny apostoł Litwy ożywiony jest szczerą wiarą, daleką od jakiegokolwiek ziemskich pobudek, bo z krucyfiksem a nie mieczem przybył nawracać i całą duszę kładł w to, co uznał za dobre i zbawienne. Jawszy się z całą gorliwością głębokiej wiary nawrócenia ojczyzny swojej, zdejmując z podanych pęta niewolnictwa, zapewnia sądowictwo na wzór polskiego, uwalnia bojarów od roboćcin, pozwala im według upodobania wydawać córki za mąż, a ktoby odstąpił od wiary, traci te prawa. Ta karta swobód, to ułagodzenie dzikich obyczajów i srogości niedoli, przy założeniu stolicy biskupiej w Wilnie, sprawa, iż sam lud dopomaga do zalanania znicza i cała Litwa spieszy do chrztu. Sam król poucza lud, odbywa katechizację, sam jako wysłannik boży udziela chrztu, darowuje białe szaty nowochrześcianom ze sławnego pod owe czasy sukna polskiego, wko-

zenia wiarę — i w Litwie zajaśnia światło nowej prawdy.

Zbliża się bojar litewski do szlachcica polskiego, lud do kmiotka lacha, ziemia litewska łączy się z Koroną a unia narodów wydaje nieprzerwany szereg złotych owoców. Oto równocześnie, z dokonaniem chrztu Litwy, spieszy Jadwiga na Ruś do naszej prastarej stolicy Lwowa i wnet ziemię, zawiruszoną bezładnym rządem Węgrów, spokojnie wiele do Korony. Zapewnienie krajowi swobód i wolności, nadanych przez Kazimierza, uchylenie nowych celi i podatków, które Węgry i Opolczyk obarczali ziemię ruską, sprawa, iż z niezmierną radością i wdzięcznością przyjęto królową. Ziemi tej uśmiecha się można opieka od wrogich Tatarów, Mołdawii i Wołoszczyzny i szeroki wpływ na Wołyn i Podole. Te ostatnie ziemie weszły odtąd, już to jako podwładna prowincja, już też jako księstwo hołdownicze w długoletni związek z Koroną; gospodar mołdawski Piotr, składa hołd uległości królowi Jagielle. Następcy jego idą za przykładem poprzednika, a nawet gospodarowie wołoscy, jak ów Mirco, ofiarują Jagielle sojusz i pomoc w razie potrzeby. Pustynne ziemie kolonizują się, wzrastają możliwe grody i zamki, chroniące naród od napadów dziczy Tatarskiej, a te haree tatarskie i ta żyzna gleba nęca Polaków do olbrzymiej kolonizacji. Teraz dopiero rozpostarł się szeroko handel rusko-wołoski, pociągając ku sobie kupców Krakowa i otworzył tem drogę wpływowi i zwierzchnictwu polskiemu, otworzyły się ujścia Dniepru i Dniestr, podstawa materialnego rozwoju Rusi.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

DR. A. PROCHASKA.

księcia: książę przyjedzie do Rumunii i oczekiwać tam będzie, dopóki regenci nie rozlokują jego wiernych pułków na drodze, którą ma przejeżdżać i w Sofii; tymczasem narodowi ogłoszono, że regenci postanowili powołać księcia dlatego, że nie widzą innego środka usunięcia gnębiącego położenia w kraju, poczem bezzwłocznie zawiadomili ks. Battenberga, że już powracać może; wszystko to ma się odbyć w początkach stycznia.

Telegrafują z Bukaresztu: W skutek rozporządzenia tutejszego rządu, że emigrantom bułgarskim nie wolno jest przebywać w pobliżu granicy, udali się oni do konsula rosyjskiego, p. Chitrowa, z prośbą, aby ich wysłał do Rosji. Konsul odpowiedział, że nie rozporządza przeznaczonymi na ten cel funduszami, że wszakże odniesie się z zapytaniem do Petersburga.

W Sofii zaprzeczają w sposób kategoryczny wiadomości o zamierzonej podróży metropolity Klemensa do Rosji w misji politycznej.

Według depeszy z Sofii, deputacya zwolenników rosyjskich, która wybierała się do Petersburga, odroczyła swój wyjazd aż do otrzymania wiadomości, czy zostanie przyjętą.

Agent turecki, Gadban effendi, wyjechał d. 3 b. m. pospiesznie z Sofii.

Z Berlina.

(Przeniesienie nauczycieli polskich. — Koloniści w Rosji. — Wydalania Polaków i żydów.)

Do *Köln. Ztg.* telegrafują z Berlina, że przenoszenie nauczycieli polskich w celu popierania niemieczyny („zur Förderung des Deutschthums“) trwa jeszcze dalej i że w najbliższym czasie wiele polskich nauczycieli z chojnickiego i wejherowskiego powiatów w Prusach Zachodnich przeniesionych zostanie w okolice nadreńskie.

Do *Preussische Lehrer Ztg.* piszą zaś, że „zwiąstwu pochodzą polskich nauczycieli już się ujawniło w obwodzie regencyjnym Wiesbaden i że posady nauczycielskie w Mittelhofen (w powiecie Westerburg), Montabaur i Oberlahnstein obsadzone zostały polskimi nauczycielami“.

Niedawno donoszono, że zgłosiło się wiele chłopów niemieckich z południowej Rosji, którzy w obec rusyfikacji tam praktykowanej tęsknią za Niemcami. Teraz opowiada *Magdeburger Ztg.*, że także i Niemcy mieszkający w Rumunii objawiają to samo życzenie. „W kraju, który po wojnie tureckiej przyłączono do Rumunii, znajduje się wielu chłopów niemieckich, — tak pisze ta gazeta — pod panowaniem tureckim mieli się oni bardzo dobrze, gdyż nikt się o nich nie troszczył i nikt nie naruszał praw im zagwarantowanych. Teraz zmieniło się ich położenie, bo Rumuni chcą przełamać ich narodowe przywileje“.

Magdeburger Ztg. przyznaje wprawdzie, że kandydaci ci kolonizacyjni mają przed innymi wiele dobrych stron, lecz zadaje sobie zarazem pytanie, czy zasadnicze uwzględnienie „wychodźców przed osiadłymi w własnym kraju Niemcami nie wyszłoby na szkodę państwu dla tego, że wychodźcy są zwykle ludźmi, którzy chwytają za kij wędrowny, skoro tylko gdzie indziej okażą się lepsze materialne widoki.

Korespondent *Now. Wremia* donosi z Berlina, że wydalania Polaków i żydów ustały obecnie z tego prostego powodu, iż wszyscy, którzy mieli być wydaleniem, opuścili już terytorium pruskie. Zdarzają się jeszcze tylko sporadyczne wypadki z nagle odnalezionymi dziećmi, lub osobami, które uzyskały były zwłokę. Poddani rosyjscy, używający prawa wolnego pobytu, dzięki specjalnym kartom, wydawanym przez rząd pruski, mającym na celu wypracowanie nowej konwencji pomiędzy dwoma państwami; dotychczasowa bowiem, na mocy której obydwa państwa mogły wydać tylko włóczęgów, żebraków i osoby złego prowadzenia się — nie odpowiada już „rzeczywistym potrzebom“ pruskim.

Sprawy rosyjskie.

(Zaprzeczenie pogłosek o stanie zdrowia cara. — Posłuchanie na dworze ambasadora tureckiego.)

Czytamy w *Pol. Corr.*: Ze znakomitego źródła polskiego piszą nam z Warszawy: Osoby, które były ostatnimi czasy na posłuchaniu u cara Aleksandra, a które odpowiednio swojemu narodowo-politycznemu usposobieniu, są raczej skłonne zapatrywać się pesymistycznie na położenie, niż okazują rodzaj sympatii dla Rosji, zapewniają, że w sposób kategoryczny, że wszystkie głoski o chorobliwym, lub w jakimkolwiek bądź kierunku zmienionym stanie cara Aleksandra, są zupełnie bezpodstawne, i że

car traktuje otaczające go osoby oraz sprawy publiczne zupełnie tak samo, jak dawniej. Powyższą relację potwierdzają w zupełności informacje, jakie nas dochodzą z innej wiarogodnej strony. Nie ulega wątpliwości, iż niezgodne z powyższymi doniesieniami pogłoski wraz z przytoczonymi na ich uzasadnienie rzekomymi faktami, są w ogóle i szczegółach zupełnie zmyślone i nie zasługują na żadną zgoda wiarę.

Ambasador turecki przy dworze rosyjskim, Szakir-basza, który w tych dniach powrócił do Petersburga, był przyjmowany przez cara na audyencyi w Gatchynie. Na posłuchaniu, które trwało dwie godziny, obecny był minister Giers. Po audyencyi konferował Szakir-basza do dwunastej godziny, w nocy z ministrem Giersem. Szakir-basza miał wręczyć carowi własnoręczny, bardzo serdeczny list sułtana Abdul-Hamida.

Z powodu pięćdziesiątej rocznicy służby, nadesłane zostały ministrowi komunikacji brylantowe oznaki orderu Aleksandra Newskiego.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmilszej udzielić z prywatnej swej szkatułki gr. kat. komitetowi cerkiewnemu w Lesienicach, w powiecie lwowskim, na budowę cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **J.W. p. Marszałek krajowy**, Jan hr. Tarnowski, powraca dziś wieczór do Lwowa.

— **Stanisław hr. Tarnowski** będzie miał w mieście naszym dwa odczyty, których przedmiotem, jak to już donosiliśmy, będzie pogląd krytyczny na powieści Henryka Rzewuskiego. Odczyty te odbędą się w dniach 11 i 13 stycznia. Bilety są do nabycia tylko w księgarni Seyfartha i Czajkowskiego.

— **Władysław Mierziński** przyjechał dziś rano pociągiem pospiesznym z Wiednia do Lwowa i zajął do hotelu Żorza. Na dworcu powitało znakomitego gościa kilku przyjaciół. P. Mierziński jeszcze kuleje w skutek wypadku w Krakowie i wspiera się na lasce. Przedwczoraj śpiewał on w Wiedniu z fenomenalnym powodzeniem w koncercie na dochód stowarzyszenia dziennikarzy *Concordia*. Sławny śpiewak zabawi w naszych murach niestety tylko do niedzieli, gdyż dnia 11 śpiewa już w Odessie; dlatego mimo szczerej chęci nie może uczynić zadość życzeniu dyrekcji teatru, która pragnęła pozyskać go, na jeden przynajmniej występ. P. Mierziński ukaże się zatem tylko raz jeden publiczności i to jutro na koncercie, którego cały dochód wspólnie przeznaczył na cele dobroczynne.

— **Mierziński w Lipsku.** Przed nami leży dziennik lipski *Leipziger Tageblatt*, ze sprawozdaniem z koncertu Mierzińskiego, jaki się odbył tam d. 3 b. m. Sprawozdanie to, jest tak niezwykle, tak przechodzi nawet wszystko co dotychczas o fenomenalnym naszym tenorze pisano, iż każdyby z pewnością sądził, że pisał je jakiś łatwo zapalający się Włoch lub Hiszpan, a nie zimny obiektywny krytyk jednego z najmuzykalniejszych miast w Europie. „Jeżeli kiedykolwiek kto już od urodzenia był przeznaczony na króla między swymi rówieśnikami, to z pewnością p. Mierziński, nadworny śpiewak dwóch cesarzy, którego koncert odbył się wczoraj, w sali centralnej, z niebywałym powodzeniem. Materyał, którym rozporządza artysta, jest istnie księżycy i świat współczesny nie zna chyba drugiego śpiewaka posiadającego w tak hojnym stopniu wszelkie dane i warunki, dla pozyskania najwyższej godności i królewskiej władzy w dziedzinie śpiewu. Przecistawiając temu jednemu w swym rodzaju uposażeniu „najwyższemu“ nawet wymagania, co do wyrobienia potężnego tego materiału, to chyba ani jedno z nich nie pozostało niespełnione, co więcej, wszelkie trudności techniki i wytworzenia tonu do tego stopnia tu zostały przezwyciężone, iż sztuka zamieniła się w naturę, czyli raczej wcieliła się w takową. Jeżeli mało przenikliwi sędziowie innych miast, opierając się na rzadkim tym w swoim rodzaju fakcie, nazwali M. „Naturaengerem“, to fałszywa ta nagana zawiera w sobie najwyższą pochwałę, wszystko techniczne brzmi tu tak naturalnie, iż każdemu może się zdawać, że rozkoszuje się cudnym, naturalnym, niekształconym głosem, gdy tymczasem takowy jest w zupełności najszczytniejszym wynikiem najwyższej sztuki w wytworzeniu tonu. (Tonbildung.) Który też śpiewak posiada podobne wyrównanie rejstrów jak M! Od wysokiego C, aż przez dwie oktawy w dół, głos ten dźwięczy z tym samym nieprzebranym urokiem piękności z tą samą siłą! „Fenomenalne“ też było powodzenie, gdyż koncertu w czasie którego śpiewał ma do wykonania podług programu pięć numerów, a zmuszony jest dodawać dźwięcę czy dziesięć nado, dotąd w życiu mojem słyszeć mi się jeszcze nie zdarzyło. Ze śpiewak odważa się nawet na powtórzenie „sycylianki“ z „Roberta“, to sprawia poniekąd uczucie obawy, strachu prawie, gdyż niejeden zapytuje się zapewne z ta-

joną obawą, czy może być człowiek na świecie, który byłby w stanie wydobyć po dwa-kroć raz po raz z piersi swej ten czarowny strumień tonów dźwięku! Po szczęśliwym dokonaniu tego niebezpiecznego zadania, oklaskom literalnie prawie nie było końca. Oczarowani słuchacze: klaskaniem, tupaniem, okrzykami zachwytu, powiewaniem chustek dziękowali wielkiemu artyście. Bo kto by słuchał M. przez cały wieczór a tego numeru nie słyszał, temu można powiedzieć, iż nie słyszał śpiewaka. To „sycylianka!“ Tu milknęła krytyka a zachwyt i podziw wstępuje w niezaprzeczone swe prawo, tu też M. dochodzi do szczytu swej potęgi. Ten kolosalny łańcuch tyłów od c przez e i g z olbrzymią siłą uchwycony i przyłączona doń gama przez dwie oktawy, jest to najwyższy szczyt artysty w śpiewie, który kiedykolwiek chyba dane było światu słyszeć!“ Tyle słów krytyki lipskiej...

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Podhajcach, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 9 lutego b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Nowy dziennik** *Kurier Krakowski*, wychodzi od Nowego Roku w Krakowie. Pierwsze jego numery robią sympatyczne wrażenie. W odcinku zawierają nowelkę Z. Sarneckiego „Powiem mamie“.

— **Wydawnictwo Przyjaciela Domowego** i „Gazety wiejskiej“ objęła rodzina ś. p. Hipolita Stupnickiego i powierzyła redakcyę tych pism p. Alfredowi Stehlikowi. Nowa redakcyja oświadcza w słowie wstępnem pierwszego numeru z r. b., że zadaniem jej będzie dążyć wszelkimi siłami do stopniowego podniesienia „Przyjaciela“ pod względem literackim, artystycznym i społecznym, umieszczając w nim artykuły wstępne, traktujące o najżywniejszych kwestiach krajowych, nowele, powiastki, poezye, życiorysy zasłużonych mężów a wreszcie rozprawki z dziedziny nauki, sztuki, ekonomii i gospodarstwa. Format „Przyjaciela Domowego“ i „Gazety wiejskiej“ został powiększony, a treść obu pismek rzeczywiście bardzo obfita. Życzymy nowej redakcyi powodzenia, a wyrażamy nadzieję, że przystępując do reformy pisma, utrzyma zechce w sądach swych i opiniach tę miarę, która jest problemem wytrwałości publicystycznej i niewątpliwie ręką trwałego powodzenia.

— **W tegorocznym karnawale** urządzony będzie oprócz balu prawników także wieczorek z tańcami na dochód towarzystwa Bratniej Pomocy słuchaczy wszechnicy lwowskiej. Zajmują się tem specjalny komitet, złożony przeważnie z akademików. Umiarkowane ceny biletów, które nabywać będzie można tylko za okazaniem zaproszenia, warunek, iż panie raczą pojawić się w toaletach wieczorkowych, oraz cel dobroczynny, rojącej tej nowości powodzenie.

— **Nagrody dla służących.** W dniu Nowego Roku odbyło się, w sali posiedzeń dyrekcji galic. kasy oszczędności, 19 z kolei, coroczne rozdanie nagród z fundacyi dla zasłużonych domowych sług mieszkańców miasta Lwowa. Wszystkim 24 petentom przyznano nagrody w łącznej kwocie 500 zł., a mianowicie otrzymali nagrody po 25 zł., dwa razy już premii: Tacyanna Ludeczyn, Barbara Knysz, Łukasz Klimaszynski, i raz premiiwana Anna Głęb; po 20 zł. raz premiiwani: Antoni Kozak, Marya Kozak, Katarzyna Choroszy, Wiktoria Kotolińska, Tekla Kijaszek, Franciszek Zandler, i nie premiiwani: Karol Lisowski, Agnieszka Nowocien, Marya Kołodziej, Balbina Węglińska, Katarzyna Wianuszowska, Julia Malinowska, Józef Szajewicz, Józefa Kuźniarska, Ludwika Burnatowicz, Zofia Geffert, Fewrona Wąsowicz, Marya Wrba, Barbara Tuttera, Anastazy Swadowska.

— **Do towarzystwa wzajemnej pomocy „Rodzina“** przystąpił w charakterze członka wspierającego najprzew. ks. Sylwester Sembratowicz, metropolita lwowski. Prezes tego stowarzyszenia dziękuje wszystkim życzliwym za noworoczne życzenia, w zamian których powiększył fundusz emerytalny „Rodziny“ kwotą 5 zł.

— **W miejsce rozsyłania biletów noworocznych** złożyli w przydyum magistratu na rzecz ubogich miasta Lwowa: Dr. Wiktor Mańkowski 1 zł., pułkownikostwo Podlewscy, Tadeusz Langie i lokatorowie realn. 1. 155 m. po 2 zł., nadto złożyli tytułem datków noworocznych: lokatorowie realn. 1. 30, ul. Kopernika 2 zł. 50 ct., dr. Malinowski, Ciesielska, Dunder, Iwanowski, Schilling, Kozłowski, Aneta, Lipińska, Höflich, Leon Bratkowski, Krahel, Koezyndyk, Klimowiczowa, Kudewicz, Treter, Moser, Schapira Bank „Slavia“, Jan Riedl, Ihnatowicz, Zimmer, Wiktor Feit, Schmidt, Wienko, Momocki, Winnicka, Gorgolewski po 1 zł., lokatorowie realności 1. 8 ul. Czarneckiego 5 zł., lokatorowie realności 1. 11 ul. Łyczakowska, Karolina Bilińska, lokatorowie realności 1. 429 1/4 i 438 1/4, 857 1/4, Marya Pajczakowska, lokatorowie real. 1. 9 Rynek, Iwanicki, Królikowski, Machajski, Fälsler, Ignacy Jahl po 2 zł. Administracya „Dziennika Polskiego“, lokatorowie realn. 1. 858 1/4 i 716 1/4 po 3 zł., lokatorowie realn. 1. 20 ul. Halicka i 1. 11 ul. Dominikańska po 3 zł. 50 ct.,

(J) **Opera.** Wczoraj usłyszeliśmy Donizettiego „Favorit“. Opera ta nie miała u nas jakoś nigdy wielkiego powodzenia, to też mimo zupełnie nowej obsady i święta, publiczności zebrało się niewiele. Partye tytułową odśpiewała panna Climena Calas. Panna Calas jest śpiewaczką dobrą i rutynowaną. Głos jej, więcej kontralt niż mezzosopran, ma skalę rozległą i wyrównaną. Najwyższe tylko tony (la si b moll) wydały nam się trochę ściśnięte i jakby pokryte welonem. Bardzo jednak być może, iż przyczyną tego była tylko chwilowa niedyspozycya. Wyrażnie, deklamuje bez przesady i frazuje nadzwyczaj poprawnie. P. Laspiur ma głos ładny, ale nie jest zdaniem naszym tenorem bobaterskim. Zdaje się, iż właśnie forsowanie się w partiach tego rodzaju sprawiło, iż głos jego wychodzi w piano drżąco i niezawsze czysto. Trzymając się wyłącznie lirycznego repertuaru wyszłoby mu z pewnością na korzyść. Z tem wszystkim śpiewa on z gustem i deklamuje bardzo dobrze. P. Curti, bas, ma głos silny i dźwięczny w położeniu średnim i wysokim. Niskie tony są znacznie słabsze i gardłowe. Tremolowanie, którego często się dopuszcza, jest u niego nie tyle wadą głosu ile brzydkim przyzwyczajeniem. Kilka tonów słyszeliśmy zaśpiewanych bardzo pięknie. Barytonista p. Nolli jest śpiewakiem wyborem. Głos silny i dźwięczny, śpiew pełen wyrazu i ciepła, intonacyja nieskazitelna, wyborna postawa, dobra gra, wszystko to razem składa się u niego na całość nadzwyczaj sympatyczną. Wykonanie Favority było wcale staranne. Na pochwalną wzmiankę zasługuje pani Kasprończowa.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 7 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr o zmiennym kierunku i sile od SE. do W., średnia temperatura dnia około 0°C., niebo zamgłone, powietrze wilgotne i niespokojne, z podniesieniem się barometru, co nastąpi prawdopodobnie aż w nocy a najdalej jutro, temperatura się obniża, deszcz, później ze śniegiem zmieszany.

— **Defraudant.** Onegdaj, w południe uszedł z Tarnawie na Szlasku pruskim niemiecki sekretarz pocztowy Belling, liczący lat 31, po sprzeniewierzeniu urzędowych pieniędzy.

— **Kuferek podróżny**, szarem niebiesko kratkowanym płótnem obciągnięty i sznurkiem obwiązany, własności p. Romana Lewkowicza, zawierający suknie męskie, bieliznę, poduszkę, kołdrę, buciki i fotografie, tudzież pugilares z kwotą 12 rubli i 12 zł., złożony wczoraj wieczór na tutejszym głównym dworcu kolei Karola Ludwika na dorożkę, zaginął. Ktoś obcy wsiadł do tej dorożki i odjechał do miasta.

— **Zatrudniony przy budowie mostu** kolejowego na Dniestrze w Jezupolu, w powiecie stanisławowskim, czeladnik ślusarski Albin Chromieczki, dnia 20 grudnia spadł przez własną nieostrożność do wody i utonął. Zwłoki nieszczęśliwego wyłowiono z rzeki dopiero dnia 25 grudnia w Maryampolu.

— **Zwłoki kobiety**, która mogła liczyć lat 36, jak się zdaje izraelitki, znaleźli rybacy dnia 20 grudnia w Dniestrze, na obszarze gminy Budzyna, w powiecie tarnowskim. Na zwłokach nie było żadnych oznak, któreby wskazywały na czyn zbrodniczy. — Dnia 21 grudnia nad ranem znaleziono w Hałanowie, powiatu bielskiego, zwłoki nieznajomego, około 35 lat liczącego mężczyzny, który utracił życie w skutek zamarznięcia. W obu powyższych wypadkach zarządcono dochodzenie, celem stwierdzenia identity ofiar.

— **Pożar cerkwi.** W Prusach, powiatu samborskiego, dnia 24 z. m. zgorzała cerkiew parafialna z całym wewnętrznym urządzeniem. Zrządzona szkoda wynosi około 2.000 zł. Przyczyną pożaru była nieostrożność diaka, który po ukończonym nabożeństwie nie pogasił świateł należycie. Winnego pociągnięto sądownie do odpowiedzialności.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono damski czarny płaszcz sukieny, wartości 12 zł.; niebieską wełnianą spodnicę, aksamitem ubieraną, wartości 3 zł. z notą na 5 zł. w kieszeni. Zgubiono w dorożce portmonetkę z dwiema złotymi monetami, na 20 i 10 marek, oraz z kwotą 3 zł. i z małym kalendarzykiem; zastawniczą kartkę banku rosyjskiego do 1. 23.175 na dwa złote pierścionki, za 1 zł. 50 ct. 21 z. m. zastawione.

— **Dramat miłosny.** W jednym z hotelów-garni w Wiedniu, przed kilku dniami 29-letni asystent pocztowy Karol Exner zastrzelił kochankę swoją Ludwikę Vogelmann, a następnie dwoma wystrzałami odebrał sobie życie. Vogelmannówna, rodem z Heilbronn, była aktorką w teatrze przedmiejskim. Powodem tragicznej śmierci kochanków były, jak się zdaje, przeszkody, które nie pozwalały im połączyć się na zawsze.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha 1. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Statystyka Galicyi.

(Dr. X.) Że od dawna czuć się u nas daje brak dokładnej znajomości kraju, jego zasobów i jego braków — skarga nie nowa. Że od długiego czasu pracuje się u nas nad poznaniem rolniczych i przemysłowych warunków bytu, nad zobrazowaniem tego życia mizernego, a jednak nadzieje budzącego, nad uprzytomnieniem stanu oświaty i kultury, słowem nad uświadomieniem sobie tego, co jest, aby zdobyć to, czego nie ma — rzecz równie powszechnie wiadoma. Lecz czemu przypisać to ogólne zainteresowanie się? Czy że przybyło sił, chcących się wydobyc z uwięzi wiecznej apatii? Czy że się obudziło przekonanie, iż wprzód wiedzieć należy, co już zdziałano na polu życia umysłowego czy ekonomicznego, na polu szkolnictwa czy przemysłu, prasy czy stowarzyszeń, zanim przystąpi się do naprawienia błędów lub wypełnienia braków? Czy że odczuto w budzącym się do życia kraju potrzebę zrejestrowania — jeżeli tak wyrazić się wolno — dotychczasowych usiłowań i ich wyników? — Dość, że ta praca przeglądowa, to spisywanie inwentarzy krajowych — podejmowane na każdym polu — a w miarę sił i zasobów spełnione, szło coraz sprężej, coraz widoczniejsze przybierało kształty.

Była to przedewszystkiem robota opisowa, spełniana za pomocą metod, jakie dzisiejszej statystyce zapewniono w krajach z należącej uorganizowaną służbą administracyjną. Ile u nas ku temu celowi posłużyły prace krajowego biura statystycznego, a ile wydawnictwa Izby handlowych i przemysłowych, prace biura zdrowotnego w c. k. Namiestnictwie, urzędów miejskich statystycznych we Lwowie i Krakowie, i wreszcie tylu rozlicznych stowarzyszeń i związków samorządnych, wykazywać nie teraz pora. Dziś chcemy zwrócić jedynie uwagę na książkę bardzo ważną i bardzo gruntowną, która w skromnym publicystycznym ruchu naszym zajmuje niepoślednie miejsce.

Jest to wydawnictwo *krajowego biura statystycznego* (oddziału statystyki przemysłu i handlu) pod redakcją dr. Tadeusza Rutowskiego, a ogłoszone na wzór wiedeńskiego „*Statistisches Handbuch*“.

„Rocznik statystyki Galicyi“ — bo taki jest urzędowy tytuł tej publikacji — stawia sobie zadanie szerokie i trudne: zebranie wszelkich wiadomości i danych statystycznych o stosunkach całego kraju pod względem geograficznym i topograficznym, podziału administracyjnego, stanu i ruchu ludności, stosunków zdrowotnych, życia umysłowego, szkolnictwa, prasy, stowarzyszeń, przedewszystkiem zaś stosunków ekonomicznych, stosunków posiadania, rolnictwa, gospodarstwa leśnego, hodowli bydła, górnictwa i hutnictwa, przemysłu, handlu, komunikacji, kredytu i instytucji kredytowych, cen płodów rolniczych, finansów kraju, budżetu krajowego i państwowego, stosunków administracyjnych, wojskowości i sądownictwa. *Ni plus ni moins.*

Przynajemy, że dr. Rutowski podjął się zadania trudnego, może więcej niż zrazu się zdawało. Przynajemy, że widząc go, przez miesiące całe krzątającego się za zebraniem najwiarygodniejszych źródeł, widząc tę pracę żmudną a tak niewdzięczną, widząc ten trud nieklamany, a tak wątpliwy rezultat, powątpiewaliśmy, czy praca ta w stosunku do wyłożonego na nią trudu okaże się owocną? Czy uda mu się zebrać te wiadomości tak różnorodne i tak niedostępne, a jeśli się nawet uda, to czy powiedzie mu się ułożyć je w ład i uprzyęścić dla wszystkich objęcie naraz całego obrazu życia naszego krajowego, „na każdym polu, w każdej dziedzinie, umiejętnie poznanie jednym rzutem oka“, gdzie zastój a gdzie życie, gdzie cofanie się, a gdzie postęp...?

Wyznać należy, że mu się powiodło. Bo już w 1szym roczniku złożył dr. Rutowski dowody pracy skrzętnej a i bardzo zwycięskiej. Można by o dokładność cyfr tu i ówdzie z autorem pospierać się, ale to pewno idzie na początek omyłek drukarskich, można by i o źródła niektórych innych dat dopytywać się, ale to kładziemy na karb „pierwszego“ tych dat rocznika. W następnych źródła pewno podane będą.

Wiemy, że daty swe czerpał dr. Rutowski ze źródeł urzędowych, wiemy owszem, że Wydział krajowy i jego publikacje były mu równie niewyczerpanym skarbcem jak uczynność a i przystępną w biurach c. k. Namiestnictwa, lecz radziłybyśmy pod każdym szeregiem cyfr widzieć oraz wymienione źródła, z których je autor czerpał. Szczegółowego sprawozdania z rocznika statystyki Galicyi podawać nie będziemy. Byłoby to i trudne a i może nie potrzebne wyliczać szeregi cyfr, wyrwane z całości. Bo właśnie ta całość jest tu wielomówiącą, całość, której żaden komentarz nie zastąpi. Podamy tylko, że pierwszy 7-arkuszowy zeszyt, który się dotychczas pojawił, obejmuje ruch lu-

dności w Galicyi, stosunki zdrowotne, kościelne, zakłady humanitarne, zakłady naukowe i szkolnictwo, prasę, stowarzyszenia i 1 część statystyki własności ziemskiej.

Pro memoria zaś zapisujemy kilka dat. I tak na 6 milionów mieszkańców w Galicyi umie czytać i pisać 675.000, umie tylko czytać 448.000, nie umie ani czytać ani pisać 4.835.000. Z tego we Lwowie nie umie ani czytać ani pisać 47.000, w Krakowie 23.000. W powiatach bobreckim, hohorodczańskim, borszczowskim, brzeżańskim, cieszanowskim, dobromilskim, gródeckim, horodeńskim, husiatyńskim, jaworowskim, kołomyjskim, kossowskim, liskim, nadwórniańskim, rawskim, rohatyńskim, rudeckim, staromiejskim, tłumackim, turczańskim, zaleszczyckim, zbaraskim i żółkiewskim więcej niż 90% wszystkich mieszkańców nie umie ani czytać ani pisać. W jednym powiecie bialskim jest tylko 45% analfabetów a potem idzie powiat chersoński już z 60% analfabetów.

Bardzo zajmujące są tabele ludności według zawodu, zatrudnienia i sposobu zarobkowania, z czego okazuje się, że: 1. zajętych przy rolnictwie, leśnictwie i żyjących z roli, jest 4,419.000, t. j. 74 precent ogółu ludności; 2. zajętych przy górnictwie, hutnictwie 22.000, t. j. 0,37 precent ogółu ludności; 3. zajętych przemysłem 456.000, t. j. 7½ precent ogółu ludności; 4. zajętych przy handlu 216.000, t. j. 3½ precent ogółu ludności; 5. zajętych przy środkach komunikacyjnych 34.000, t. j. 0,58 precent ogółu ludności; 6. urzędników państwa i kraju 8.704 i urzędników państwa i kraju wraz z ich rodziną i służbą 192.000, t. j. 3 precent ogółu ludności; 7. adwokatów, notaryuszów, inżynierów, architektów, literatów i lekarzy wraz z ich rodziną i służbą 21.000, t. j. 0,36 precent ogółu ludności; 8. właścicieli domów, rentierów, ich rodziny i służby 99.000, t. j. 1½ precent ogółu ludności; 9. robotników 495.000, t. j. 8 precent ogółu ludności. Razem 5,900.000, t. j. 100 precent ogółu ludności.

Służba zdrowia w Galicyi przedstawia się tak: doktorów medycyny jest 545, jeden wypada na 10.000 ludności i 385 wypadków śmierci. Magistrów chirurgii jest 259, jeden wypada na 23.000 ludności i 810 wypadków śmierci.

Szpitali publicznych 25, leczonych w roku 1885 chorych 34.835, zmarłych 3.145.

Szkolnictwo. Gimnazyów w roku 1885 było 27, w nich uczniów 11.900, realnych szkół było 6, uczniów 919, nauczycieli w gimnazyach i szkołach realnych 587, z tego rzeczywistych 250; seminarjów nauczycielskich było: męskich 6, żeńskich 3, uczniów 626, uczennice 529; szkół przemysłowych 47, nauczycieli 236, uczniów 4.666.

Szkół ludowych 3069, nauczycieli 7.332 dzieci obowiązanych do uczęszczania 712.000, uczęszczających 399.000, koszt utrzymania 1,696.000 złr.

Fundacji stypendyjnych 131, posiadających majątek 2,719.000 złr. z dochodem 165.000 złr., ilość stypendjów 584.

Prasa w Galicyi. Czasopism polskich 102, ruskich 21, niemieckich 2, hebrejskich 12. Nakład czasopism politycznych polskich 30.300, ruskich 7.100, niemieckich 800, hebrejskich 4.330. W r. 1885 wydrukowano egzemplarzy 5,435.000.

We Lwowie tłoczono politycznych czasopism w r. 1885 [IV kwartał] polskich 19.000 ruskich 6000, innych 3000, w Krakowie tłoczono politycznych czasopism w r. 1885 polskich 5.000. Na prowincyi polskich 5600, ruskich 800, innych 2030.

Statystyki własności ziemskiej podano w tym zeszycie zaledwie kilka stron, dlatego odkładamy z tego działu sprawozdanie aż do ukazania się następnego zeszytu tej wielce ważnej publikacji krajowej.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* Program Wystawy krajowej rolniczo-przemysłowej i maszyn pomocniczych dla rolnictwa i przemysłu, oraz wystawy sztuki polskiej w Krakowie, mającej się odbyć w czasie od pierwszego do ostatniego września 1887 roku. (Ciąg dalszy.)

Dział drugi. Krajowe wyroby przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego, tudzież dział nauki.

Grupa 10. Górnictwo i hutnictwo. Węgla kopalne, koks, asfalt, łupki bitumiczne, Torf, olej skalny surowy i retyfikowany, odpadki naftowe. Wosk ziemny i jego przetwory. Rudy i metale. Sól warzonka i kopalna. Siarka. Gips. Marmury. Wapienie. Cementy. Kaolin, glina ogniotrwała, glina garncarska i t. p. Kwarecyt, kamień brukowy, płytowy i t. p. Naturalne krzemiany alkaliczne, kwarc, alunit. Kopalne sole potasowe i ich przetwory. Mineraly, używane na nawóz. Skamieniałości. Okazy mineralogiczne. Przekroje geologiczne. Modele maszyn i przyrządów używanych w górnictwie.

Grupa 11. Przemysł chemiczny. Kwasy,

zasady i sole fabrykowane dla użytku przemysłowego; chemikalia używane do fotografii. Oleje, tłuszcze i ich przetwory, jakoto: gliceryna, mydła i pokosty. Farby i lakiery. Olejki eteryczne, pachnidła i kosmetyki. Białko. Klej. Krochmal (skrobia), dekstryna i cukier skrobiowy. Zapałki.

Grupa 12. Środki pożywienia. Mąka i wyroby mączne, skódy. Cukier, syrop i t. p. Spirytus. Likwory, drożdże prasowane itp. Konserwy i ekstrakty: mięsne i jarzynne, bulion w tabliczkach, mleko zgęszczone, kisielniki grochowe. Wyroby cukiernicze, pierniki, czekolada, surogaty kawy i t. p.

Grupa 13. Tkaniny i odzież. Wełna prana i przerobiona, sierć zwierzęca, przygotowana do tkanin, tudzież wyroby z tych materiałów. Len, konopie i inne podobne włókna, tudzież tkaniny i plecionki z tych materiałów. Plecionki ze słomy, sitowia, łyżeczka włosów, tudzież tkaniny z drutu i wyroby powroźnicze. Wyroby szmuklerskie. Hafty. Koronki. Gotowe ubrania: suknie, kapelusze, czapki, wyroby modniarskie, obuwie, rękawiczki, bielizna itp. Wyroby tapicerskie. Przyrządy używane do tych wyrobów.

Grupa 14. Skóry i wyroby ze skór. Skóry, wyroby rymarskie, siódlarskie i rękawicznicze, z wyłączeniem odzieży i wyrobów galanterijnych. Wyroby kuśnierskie.

Grupa 15. Wyroby z materiałów szlachetnych. Wyroby jubilerskie, brązownicze. Wyroby z pianki morskiej, bursztynu, koralu, kości słoniowej itp.

Grupa 16. Wyroby galanterijne. Wyroby galanterijne, wyroby grzebieniarskie i szczotkarskie, zabawki dziecięce itp.

Grupa 17. Papier i wyroby z papieru. Papiery, papier różnego rodzaju do pisania, rysowania i malowania, papier malowany, tapety, papier kartonowy i wyciskany. Wyroby introligatorskie.

Grupa 18. Drukarnictwo i technika reproducyjna. Wyroby drukarskie, ksylograficzne, miedzioryty i staloryty, litografie, chromolitografie, fotografie, roboty grawerskie (rytownicze). Rysunki wzorów przedmiotów przemysłowych i malarstwo dekoracyjne.

Grupa 19. Budownictwo i inżynieria cywilna. Materiały budowlane, o ile nie znalazły pomieszczenia w innych grupach. Plany i modele mostów, wiaduktów, wodociągów i t. p. Plany zakładów przemysłowych: młynów, browarów, gorzelni, tartaków, cukrowni i t. p. Plany, modele i rysunki budynków publicznych, pomieszczeń, więzień, szkół i t. p. Aparaty pomocnicze przy budowach różnego rodzaju.

Grupa 20. Wyroby z kamienia, gliny i szkła. Wyroby z kamienia, łupku i cementu: rury, toczydła i osłki, kamienie młyńskie i litograficzne; wyroby z marmuru prawdziwego i naśladowanego i t. p. Wyroby z gliny: rury, dreny, cegły, dachówki, kafle, piece, ornamenty i t. p. Wyroby ze szkła: szkła tafelowe, dęte i t. p.

Grupa 21. Wyroby z drzewa. Wyroby stolarskie, jakoto: budownicze, meble i marketerie. Wyroby bednarskie i sitarskie. Wyroby tokarskie. Wyroby snycerskie, wyroby koszykarskie, i inne drobne wyroby z drzewa.

Grupa 22. Wyroby metalowe. Wyroby ślusarskie, blacharskie, kotlarskie, kowalskie, wogóle wyroby z żelaza i ze stali z wyłączeniem maszyn i instrumentów naukowych. Wyroby z innych metali. Nożownictwo. Broń różnego rodzaju.

Grupa 23. Maszyny wyrobu krajowego, oraz przyrządy przewozowe. Maszyny parowe, wodne i inne do poruszania służące. Maszyny robocze i narzędzia służące bądź do ogólnego użytku, bądź też do użytku szczególnego przy górnictwie, hutnictwie i innych gałęziach przemysłu. Wozy, wózki, powozy, przyrządy do gaszenia ognia i t. p.

Grupa 24. Instrumenta muzyczne.

Grupa 25. Instrumenta naukowe. Instrumenta matematyczne, astronomiczne, fizyczne i chemiczne. Zegary i ich części składowe i t. d.

Grupa 26. Przemysł w zakresie farmacji, balneologii, higieny, leczenia i pielęgnowania chorych. Narzędzia diagnostyczne, higieniczne, farmaceutyczne, chirurgiczne. — Bandaże. — Przyrządy przewozowe chorych i rannych. — Przyrządy do pielęgnowania chorych, hydroterapię i gimnastyczne. — Przetwory chemiczne w medycynie używane, środki desinfekcyjne i opatrunkowe. — Naczynia i przetwory farmaceutyczne. Pożywki i napoje zaprawne lekami. Środki do żywienia chorych i rekonwalescentów. — Wody mineralne naturalne i sztuczne. Przetwory zdrowotne. — Rośliny i nasiona lekarskie. — Plany, modele i rysunki budowy szpitali; oświetlenia, wentylacji i ogrzewania budynków; urządzenia kloak, kanałów itp. Rysunki, odlewy, odciski i podobizny w zakresie przedmiotów naukowych i przemysłowo lekarskich, farmaceutycznych i balneologicznych. — Wydawnictwa krajowe lekarskie i farmaceutyczne. Preparaty anatomiczne i patologiczne i t. p.

Grupa 27. Przemysł domowy i ręczne roboty kobiet. Wszelkie roboty kobiece szyte, haftowane, haczkowane, pończoszkowe, siatkowe, koronkowe, szutasiowe. Sztuczne kwiaty z jedwabiu, papieru, skóry, wełny itp. (o ile nie należą do grupy 14.)

Grupa 28. Okazy prac szkół przemysłowych i przedmioty muzealne wpływające na

podniesienie przemysłu i sztuki. Prace uczniów, wzory i modele.

Grupa 29. Dział wychowawczy i naukowy. Systemy nauczania i urządzania szkół, książki szkolne i dzieła naukowe. Środki naukowe. Przybory do umysłowania nauki. Prace i wyroby uczniów i uczenie.

Dział trzeci. Wyroby przemysłu domowego gospodarstw włościańskich i małomiastek.

Grupa 30. Wyroby przemysłu domowego. Wyroby tkackie, hafty, koronki, wyroby koszykarskie i snycerskie, wyrób pudełek, wyroby z kamienia, gliny i w ogóle wszystkie wyroby stanowiące poboczny zarobek ludności wiejskiej lub małomiastek.

Dział czwarty. Maszyny i narzędzia rolnicze krajowe i zagraniczne oraz maszyny przemysłowe producentów zagranicznych.

Grupa 31. Maszyny rolnicze krajowe.

Grupa 32. Maszyny pomocnicze dla rolnictwa, producentów zagranicznych.

Grupa 33. Maszyny pomocnicze dla przemysłu, producentów zagranicznych.

Dział piąty. Dzieła sztuki polskiej oraz zabytki starożytności.

Grupa 34. Architektura. Projekta architektoniczne. Zdjęcia i restauracje zabytków.

Grupa 35. Rzeźba z ostatnich dwudziestu lat.

Grupa 36. Malarstwo z ostatnich dwudziestu lat. Obrazy olejne, rysunki, akwarelle, gwaśze, pastelle i miniatury.

Grupa 37. Sztuki graficzne jako artyzm. Okazy sztuchów, litografii, drzeworytów, foto- i cynkopii artystycznych.

Grupa 38. Sztuka stosowana do przemysłu. Projekta rysowane i okazy przedmiotów.

Grupa 39. Starożytności i pamiątki historyczne. Dzieła sztuki, wyroby artystyczne i okazy przemysłu domowego itd. (D. n.)

* Targ zbożowy. Dnia 7 stycznia 1887 r.

Lwów, pszenica 7-50 do 8-25, żyto 5-20 do 6-—, jęczmień 4-— do 7-—, owies 4-25 do 5-—, groch 5-70 do 9-—, wyka 4-50 do 5-10, rzepak 8-50 do 9-25, linianka — do —, konieczyna czerwona 32-— do 47-—, konieczyna biała 35-— do 55-—, konieczyna szwedzka 30-— do 70-—.

Tarnopol, pszenica 7-— do 8-05, żyto 5-— do 5-70, jęczmień browarny 4-50 do 6-50, owies 4-25 do 4-55, groch 5-50 do 8-50, wyka 4-25—4-75, rzepak n. 8-50 do 8-75 linianka — do —, konieczyna czerwona 30-— do 47-—, konieczyna biała 40-— do 50-—, konieczyna szwedzka — do —.

Podwołoczyska, pszenica 7-— do 7-90, żyto 5-— do 5-65, jęczmień 4-— do 6-50, owies 4-25 do 4-45, groch 5-50 do 8-25, wyka 4-50 do —, rzepak n. — do 9-—, linianka — do —, konieczyna czerwona 30-— do 45-—, konieczyna biała 37-— do 50-—, konieczyna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 7-70 do 8-50, żyto 5-50 do 6-10, jęczmień 4-75 do 7-25, owies 4-60 do 5-10, groch 6-— do 9-50, wyka 4-75 do 5-20, rzepak n. 9-— do 9-05, linianka — do —, konieczyna czerwona 32-— do 47-—, konieczyna biała 40-— do 55-—, konieczyna szwedzka — do —.

Czerniówce, pszenica 7-— do 7-90, żyto 5-50 do 5-60, jęczmień 4-— do 7-25, owies 4-25 do 4-50, groch 5-75 do 9-—, wyka — do —, rzepak n. 9-50 do —, linianka — do —, konieczyna czerwona 30-— do 42-—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 5-— do 40-— zł za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 liter pre. loco Lwów 22 75 do 23-25 zł.

Okowita na termin — do — zł.

Uposażenie lepsze, mianowicie co do pszenicy.

*) Przedruk wzbroniony.

(G) Zmiany taryf. Od dnia 15 stycznia r. b. wejdą w praktykę normy taryfowe dla przewozu jaj z pewnych stacyj galicyjskich kolei skarbowych do Niemiec północnych jako do datków do taryfy wyjątkowej a i b zeszytu 1go pod nazwą *Galizisch-Norddeutscher Eisenbahn-Verband*. Normy te nie będą osobno ogłoszone; można dowiedzieć się o nich na stacjach.

Dla przewozu nafty galicyjskiej wewnątrz kraju (*Galizischer Gemeinschaft-Verkehr*), tudzież do Austrii i Czech (*Galiz.-Oesterr.-Böhmischer Gemeinsh.-Verkehr*) i nakoniec w taryfie pod nazwą *Petroleumverkehr aus Galizien* zajądą od 1 lutego r. b. zmiany taryfowe, objęte osobnymi dodatkami do każdej z trzech wymienionych taryf. Dodatków tych dostać można u zarządów wszystkich galicyjskich dróg żelaznych.

— Sprostowanie. W ostatnim ustępie zapisanych w nr. 1 *Gaz. Lw.* ulg dla przewozu nafty do Preszburga i Tótmegyer mylnie wydrukowano 10 zamiast 100 centnarów metrycznych na wagon i list przewozowy, jako warunek ulgi.

OSTATNIA POCZTA

Porządek dzienny 8go posiedzenia, 5go peryodu Sejmu galicyjskiego, które się odbędzie dnia 10 stycznia 1887, o godzinie 11tej przed południem, jest następujący:

1. Pierwsze czytanie następujących sprawozdań Wydziału krajowego: a) o wpływie niograniczonej wolności dzielenia posiadłości tabularnych na wybory do Sejmu i do Rady powiatowej, tudzież na ustrój obywateli dworskich. Sprawozdawca poseł Smolka. b) W przedmiocie zalesienia wydmy piaseczystych i nieużytków. Sprawozdawca poseł Wereszczyński. c) W przedmiocie odmówienia Najwyższej sankcyi dwóm projektom do ustaw o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich. d) Z wniosku posła Małeckiego w przedmiocie stopniowego wprowadzania w niektórych szkołach średnich wschodniej części naszego kraju wykładu niektórych przedmiotów wyłącznie w języku ruskim. e) W przedmiocie daru z łaski dla Maryi Veit, sieroły po emerytowanym dyrektorze szkoły głównej we Lwowie. Sprawozdawca p. Pietruski. f) W przedmiocie oznaczenia miejscowości na siedzibę trzeciego c. k. Sądu powiatowego w granicach c. k. Starostwa rohatyńskiego. Sprawozdawca p. Bereżnicki.

2. Pierwsze czytanie wniosku posła Wernickiego, w przedmiocie zaprowadzenia poboru na rzecz kraju dodatków do podatków konsumcyjnych.

3. Pierwsze czytanie wniosku posła Skałkowskiego, w przedmiocie wezwania c. k. Rządu, by przy organizacji istniejących i otwarcu nowych kantorów pomocniczych Banku Austro-Węgierskiego uwzględniano życzenia interesowanych powiatów i gmin, i by utrzymywanie takich kantorów poruczano instytucyom, które dają gwarancję, że przy sprawowaniu zastępstwa Banku nie będą pomijać interesów rolnictwa i przemysłu.

4. Sprawozdanie Wydziału krajowego z petycji: a) gminy miasteczka powiatowego Dąbrowej, w sprawie zezwolenia na pobór 80 proc. dodatku do podatku konsumcyjnego od wina i mięsa. b) gminy miasta powiatowego Mościska, w sprawie zezwolenia na dalszy pobór opłat od napojów. Sprawozdawca poseł Smolka.

5. Sprawozdanie komisji administracyjnej z wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie petycji mieszkańców przysiółka Wulka Torebska, o wyłączenie tej miejscowości ze związku gminy Turbia w powiecie Tarnobrzskim i utworzenie z niej samodziśnej gminy. Sprawozdawca poseł Leniński.

6. Sprawozdanie komisji administracyjnej z wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia miejscowości Krzywkę ze związku gminy Ładyczan w powiecie Tarnopolskim i utworzenia z niej samodziśnej gminy. Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

7. Sprawozdanie komisji budżetowej z przedłożonej przez Wydział krajowy petycji p. Kazimierza Pańkowskiego, profesora szkoły rolniczej w Dublanach, o zaliczkę na placę. Sprawozdawca poseł Abrahamowicz.

8. Sprawozdanie komisji budżetowej z petycji komitetu parafialnego gr. katolickiego św. Norberta w Krakowie, o udzielenie subwencji na restaurację i odnowienie tej świątyni. Sprawozdawca poseł ks. Kowalski.

9. Sprawozdanie komisji drogowej z petycji Edmunda hr. Krasickiego w przedmiocie uwolnienia obszarów dworskich od udziału w zarządach drogowych. Sprawozdawca poseł Czaykowski.

10. Sprawozdanie komisji drogowej: a) z petycji wydziału powiatowego w Kałuszu, o udzielenie subwencji na budowę drogi gminnej z Kałusza do Kopanki. Sprawozdawca poseł Brykczynski. b) z petycji wydziału powiatowego w Buczaczu, w przedmiocie zmiany ustawy o sadzeniu drzew przy drogach; c) z petycji gminy Zwór o uwolnienie od zapłacenia 643 złr. 2 ct. w a. zaliczone przez wydział powiatowy samborski na rachunek gminy Zwór na rekonstrukcję drogi gminnej przez gminę zaniedbaną. Sprawozdawca pos. Wincenty Gnoiński.

Ministrowie węgierscy Tisza i hr. Szapary byli przedwczoraj przed południem na dłuższym posłuchaniu u Najj. Pana. Po południu odbyła się w pałacu Ministerstwa spraw zagranicznych wspólna konferencja ministrów i na pod przewodnictwem p. hr. Kalnoky'ego. W obradach, które trwały od 1 do 4 godziny, wzięli udział pp. Ministrowie: generał hr. Bylandt, Kallay, hr. Taaffe, dr. Dunajewski, generał hr. Welsersheimb, Tisza, hr. Szapary i baron Fejervary.

W sprawie cła od petroleum, węgierski minister skarbu hr. Szapary konferował dnia 4 b. m. przez czas dłuższy z p. Ministrem dr. Dunajewskim.

Wczorajem odbyła się narada ministrów węgierskich w kwestyach ugodowych.

Na 15 i 16 b. m. wieczorem zostały zapowiedziane wielkie recepcye dostojników dworskich, państwowych, duchownych, ciał dyplomatycznych i arystokracji u nowego ambasadora francuskiego przy Najw. Dworze, Decrais.

Czasowi donoszą z Wiednia, iż Rada państwa zostanie prawdopodobnie wcześniej zwołana, niż pierwotnie zamierzano, a w takim wypadku sesja sejmowa byłaby krótszą.

Izba węgierska zbierze się jutro na sesję poświęconą. Rozprawy nad preliminarem państwowym mają się rozpocząć 13 b. m.

Bezpodstawną była wiadomość dzienników o przyjeździe ks. Bismarcka do Berlina. Wedle *Post*, nie wiadomo nic zgola, czy książę przybędzie wkrótce do stolicy.

Komisja wojskowa parlamentu niemieckiego obradowała przedwczoraj w drugim czytaniu nad przedłożeniem wojskowem. Paragraf 1 przedłożenia został zupełnie odrzucony, a paragraf 2 przyjęty w redakcyi pierwszego czytania. Paragrafy 3 i 5 przyjęto, a paragraf 4, traktujący o uwolnieniu teologów od służby wojskowej, uchylono. W generalnem głosowaniu przyjęto 14 gł. przeciw 12 głosom ustawę w formie zmienionej.

Dzisiaj zbiera się parlament na pełne posiedzenie.

Według dzienników berlińskich, kościelno-polityczne przedłożenia będą wniesione do sejmu pruskiego dopiero w późniejszym stadium sesji. *Post* pisze, iż miara ustępstw państwa na rzecz Kościoła będzie zawisała od zachowania się Kuryi w obec sprawy obsadzenia biskupstwa wrocławskiego i postępowania centrum w kwestyi wojskowej.

Z Monachium donoszą, iż podczas przyjęcia ciała dyplomatycznego, ks. regent bawarski wypowiedział w obec posłów Francyi i Rosyi nadzieję utrzymania pokoju.

Z Petersburga telegrafują do *Köln. Ztg.*: tamtejszy korespondent prawie codziennie widuje pełnomocnika wojskowego, Villama, zna go dokładnie osobiście, i może zaręczyć, iż w obiegujących o nim pogłoskach nie ma ani zdziwienia, ani zaskoczenia. Nie zasłó też nie zgola, co by mogło usprawiedliwić tego rodzaju pogłoski. Również kłamstwem jest to wszystko, co piszą o stanie umysłowym cara.

Z Bukaresztu donoszą, iż można uważać za rzecz pewną, że zamierzone zmiany w gabinecie rumuńskim niebawem nastąpią, a mianowicie p. Sturdza, który bawi w Wiedniu, zostanie ministrem spraw zagranicznych, a p. Pherekides, dotychczasowy minister spraw zagranicznych, przyjedzie na posła rumuńskiego do Wiednia w miejsce p. Mavrogheni.

Dla przyspieszenia fortyfikacji Bukaresztu, rząd oddał roboty kilku naraz przedsiębiorcom tak, że całe oszacowanie stolicy będzie ukończone jeszcze przed terminem.

Jak donosi *Germania*, sekretarz stanu, kardynał Jacobini był zmuszony poddać się bolesnej operacyi, której dokonał lekarz papieski dr. Ceccarelli. Operacya powiodła się szczęśliwie, atoli choroba ks. kardynała Jacobiniego jest tak dokuczliwą, że zapewne wysoki ten dostojnik kościelny będzie zniewolony podać się do dymisji. Ojciec św. życzy sobie, aby ks. Jacobini pozostał w urzędzie przynajmniej do przyszłego konsystorza papieskiego, który się odbyć ma w marcu r. b.

Korespondent *Polit. Corr.* potwierdzając niepokojące wiadomości o zdrowiu sekretarza stanu, donosi, że wedle obiegujących pogłosek następcą jego ma zostać nuncyusz w Lizbonie, arcybiskup Vannutelli.

Wypadkiem we Francyi, który wywołał wycieczki, przechodzące wszelką miarę w obozie radykalnym, są dalsze rokowania pomiędzy Freycinetem a Ferrym, ażeby doprowadzić do porozumienia pomiędzy umiarkowaną lewicą a oportunistami i w ten sposób stworzyć trwałą większość republikańską w Izbie. Wycieczki nie tylko samych przywódców stronnictw mają na celu, trafiają one także samego prezydenta republiki, od którego wyszła inicjatywa po-

jednania. Radykalni przezuwają, że idzie o wykluczenie od udziału w rządzie p. Clémenceau. Z tego powodu grożą, że wejdą w układ z Gobletem, postawią p. Clémenceau na czele gabinetu i nie spoczna dopóty, dopóki p. Floquet nie zostanie prezydentem republiki. Według *Repub. Franç.*, są to wszystko groźby bezsilne, tembardziej, że do kombinacyi, obmyślanej przez Freycineta i Ferryego, przyłączają się także wszyscy zwolennicy Brissona i p. Targé.

Rhein Westfal. Ztg. twierdzi, że jakkolwiek dzienniki urzędowe Francyi i Belgii zaprzeczyły wiadomości o zawarciu konwencyi pomiędzy Niemcami, Francją, Belgią i Holandją, w celu utrzymania porządku publicznego w razie zaburzeń — to jednak wiadomość ta ma podstawę, lubo przedstawia się inaczej. Traktatu formalnego nie zawierano, gdyż to wymagałoby aprobaty parlamentów, ale rządy wymienione porozumiały się, ażeby w razie wybuchu rozruchów strzedz ściśle granic i niedopuszczając przenoszeniu się zaburzeń w granice państwa sąsiedniego.

Według depesz z Londynu, nie zostały jeszcze załatwione wszystkie trudności w uzupełnieniu gabinetu. Goeschen przyjął wprawdzie stanowisko kanclerza skarbu, ale postawił warunek, ażeby oprócz niego dwóch jeszcze członków liberalnych weszło do gabinetu. Gdyby bowiem pozostał sam pomiędzy torysami, poczytanoby go za renegata, podczas gdy przybycie jeszcze dwóch liberalnych członków nadawałoby gabinetowi charakter ministerstwa koalicyjnego.

Według *Politische Corresp.*, rząd angielski nie odstępuje od zasady redukcji armii angielskiej w Egipcie, ale w zarządzeniach, co do odwołania kilku pułków z Egiptu i powierzenia komend naczelnych, mają przedtem nastąpić pewne zmiany.

Z Kairu piszą do *Polit. Corresp.*, że rząd rumuński powierzył opiekę nad swymi poddanymi w Egipcie rządowi włoskiemu. Na notę generalnego konsula włoskiego do ministerstwa egipskiego, zawiadamiającą o powyższym układzie, odpowiedział rząd egipski przychylnie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 stycznia. W apartamentach Najj. Państwa odbył się wczoraj obiad, na który otrzymali pomiędzy innymi zaproszenie: nuncyusz papieski, ambasadorowie Rosyi i Francyi i kilku posłów.

Wiedeń, 7 stycznia. (Tel. pr.) Najd. Cesarzewiczowstwo powróca tu jutro przed południem z Abazyi.

Wiedeń, 7 stycznia. (Tel. pr.) Przebieg konferencyi z ministrem rumuńskim Sturdzą jest w ogóle zadowalający. Wczoraj rozpoczęły się już merytoryczne szczegółowe obrady, w których bierze także udział minister węgierski hr. Szechenyi.

Wiedeń, 7 stycznia. Emerytowany profesor, sławny matematyk Petzval był wczoraj, z okazji 80 rocznicy urodzin, przedmiotem gorących owacyj ze strony akademii umiejętności, wiedeńskiego uniwersytetu, krajowych i zagranicznych uniwersytetów, uczonych stowarzyszeń i t. d. Z różnych miejscowości nadeszły depesze gratulacyjne.

Wiedeń, 7 stycznia. (Tel. pryw.) W Morawii, Szląsku, Czechach, Górnej Austrii, Saleburgu i Styrii spadły wczoraj wielkie śniegi.

Berno, 7 stycznia. (Tel. pryw.) W przyszłą niedzielę odbędzie się tutaj zgromadzenie morawsko-niemieckich mężów zaufania z miast i gmin wiejskich.

Berlin, 7 stycznia. Pismo cesarskie, wypowiadające tutejszej reprezentacyi miejskiej podziękowanie, z powodu przesłania monarsze noworocznego adresu gratulacyjnego, tak kończy: Staranie o dobro i pomyślność moich poddanych jest najwyższem zadaniem mojego życia. Nie ustane nigdy w spełnianiu tego zadania. Ufam, iż pod osłoną pokoju, który oby Opatrzność zachować raczyła

dla narodu niemieckiego, zadanie powyższe zostanie uwieńczone pomyślnym skutkiem.

Berlin, 5go stycznia. (Tel. pr.) Książę Bismarck nie przybył dotychczas do Berlina. Tu i ówdzie odzywają się głosy, że parlament niemiecki zostałby rozwiązany, gdyby uchwalił ustawę wojskową w redakcyi komisyjnej.

Petersburg, 7 stycznia. (T. p.) Według zapewnienia tutejszych dzienników, Rossya nie ma zamiaru uzbrajać całej swej armii w karabiny rewolwerowe, lecz tylko bataliony strzelców.

Moskwa, 7 stycznia. (Tel. pryw.) W okolicy Smoleńska wybuchły zaburzenia chłopskie. Burzyciele porządku poturbowali żołnierzy. Dla stłumienia nieporządków wysłano 3 kompanie wojska.

Sofia, 7 stycznia. (Tel. pr.) Za zgodą i wolą rządu greckiego, Bułgarya ustanowiła w Atenach swego agenta dyplomatycznego.

Paryż, 7go stycznia. Minister marynarki zarządził, aby we wszystkich portach przygotowano łodzie torpedowe pierwszej klasy, aby mogły odpłynąć do Tulonu, gdzie się odbędą wielkie manewry.

Paryż, 7 stycznia. Z Adenu donoszą do *Journal des Débats*: Komendantowi francuskiemu w Obock powiedział się uwięzić głównego sprawcę ostatniej rzezi. Złożył on ważne zeznania.

Lisbona, 7 stycznia. Izba deputowanych i ta część Izby panów, która wychodzi z wyborów, zostały rozwiązane. Wybory do Izby niższej odbędą się dnia 27 lutego, do Izby wyższej zaś w marcu. Kortezy zbiorą się 7 kwietnia.

Rzym, 7 stycznia. (Tel. pryw.) Wbrew dotychczasowemu pogłoskom zapewniają, iż król włoski, który wybiera się w podróż na Wschód, nie zwiedzi kolonij włoskich.

Londyn, 7 stycznia. Sekretarz stanu w urzędzie dla kolonij, Stanhope, objął tekę ministra wojny.

Londyn, 7 stycznia. *Standard* donosi: Gladstone zezwolił na zmianę swego przedłożenia w sprawie autonomii irlandzkiej (*Home rule*) w tym duchu, aby parlament państwowy przeniósł na parlament dubliński wykonywanie pewnej ściśle ograniczonej władzy w sprawach, dotyczących Irlandyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 stycznia 1887, godzina 1 min. 45 Alp. Tow. gór. 26.— Węg. akcje kredyt. 301.75, Akcje anglo austr. 114.—, Akcje banku Union 217.50 Akcje kolei Karola Ludwika 201.60, Akcje kolei północnej 235.— Akcje kolei południowej 103.50, Akcje kolei Altdla 187.50, Akcje kolei Elzbiety 255.— Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 234.50 Akcje kolei węg. północno-wschodniej 172.50, Wiedeńskie losy 124.—, Akcje kolei Rudolfa —, Akcje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacje państw. w złocie —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 104.50, Losy regulacyi Cisy 124.60, Losy tureckie —, Węgierska renta 103.67, Akcje związkowego banku 105.25, Akcje banku obrotowego —, Akcje kolei państwowej —, Rubel papierowy 116.50, Węgierskie losy 121.—, Marka niemiecka —, kolej Karola Ludwika —, akcje tytoniowe —, Akcje Banku dla krajów kor. nych 243.50. — Usposobienie słabe

Wiedeń, 7 stycznia 1887 r. godzina 10 min. 40 Akcje kredytowe 293.—, Anglo Austr. —, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika —, Południowa —, Renta papierowa —, 5% Galic. hip. listy zastawne 103.— Galic. oblig. indemn. —, do —, 4 1/2% listy zastawne banku krajowego 98.—, 4 1/2% pożyczka krajowa z 1883 roku 96.50 Napoleondor 9.96.50 Rubel papierowy —, Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 5 stycznia 1887.

	placą żądają	placą żądają
walutą austr.	złr. et.	złr. et.
I. Akceje za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	198 75	202 —
Kol. lwow.-cz.-jas. po 200 zł. w. a.	234 75	238 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	287 —	292 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215 —	220 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100 —	101 —
" " " 5 pr. w. a.	100 —	101 —
" " " 5 pr. w. a. wy-		
losowane z 10 pr. premią	103 40	104 40
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. 511.	97 75	98 75
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 —	101 —
" " " 4 pr. w. a.	96 —	97 —
" " " 5 pr. los. w 371.	100 —	101 —
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los 41 1/2 l.	93 —	94 —
" " " 4 1/2 pr. " " 52	99 25	100 25
" " " 4 pr. " " 56		
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawnej)		
6 pr. 3 pr. w. a. w likwidacji	—	52 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawnej)		
5 pr. 2 1/2 pr. w. a. w likwidacji	—	45 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal.		
i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—
4. Obligi za 100 zł.		
Indemnit. galic. 5 pr. m. k.	104 —	105 —
Oblig. Komunaln. gal. Zakł. kred.		
włosiańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 —	101 —
Oblig. komunalne Banku krajowego		
5 pr. w. a. I emisji	104 —	106 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	96 70	98 —
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. w. a.	17 —	19 —
5. Losy miasta Krakowa		
" " Stanisławowa	29 —	32 —
6. Monety		
Dukat holenderski	5 88	5 98
Dukat cesarski	5 91	6 01
Napoleon	9 90	10 —
Półimperyal	10 26	10 36
Rubel rosyjski srebrny	1 54	1 64
" " papierowy	1 17	1 19
100 marek niemieckich	61 45	62 15

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 4. stycznia 1887.

	placą żądają	placą żądają
złr. et.	złr. et.	złr. et.
I. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	83—	83.20
lut-y-sierpień	83—	83.20
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	84—	84.20
kwiecień-październik	84—	84.20
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	138—	138.50
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139—	140—
" " 1860 po 100 złr. 5. pre.	168.50	169—
" " 1864 po 100 złr.	167—	168—
" " 1864 po 50 złr.	167—	168—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zastaw. domen. państw. po 129		
złr. 5 pre.	157.75	158—
Renta papierowa 5 pre. z r. 1881	101.40	101.55
Austr. renta zł. wolna od podat. 4pre.	114.20	114.40
2. Obligacje ind. 5 pre. (za złr. m. k.)		
Czech	103—	—
Bukowiny	104.50	—
Galicyi	104.40	105—
Niższej Austrii	109—	110—
Siedmiogrodu	104.80	105.40
Węgier	104.50	105.25
3. Akceje.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	114.25	114.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	293.10	293.40
Niższo-aust. tow. eskont. po 500 zł.	548—	552—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	—	—
wpł. 50 pr.	244.25	244.75
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	880—	882—
Kol. Albrechta a 209 zł. w srebrze	—	—
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m. k.	337—	339—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. k.	—	—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—
Północna kolej po 100 zł. m. k.	2350	2355
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	200.75	201.25
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. w. a. war.	235.50	235—

	placą żądają	placą żądają
złr. et.	złr. et.	złr. et.
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	255—	255.40
Półud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	103 40	103.80
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	174.75	175.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo kredytowy Zakład dla		
Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w		
złocie w 50 l.	100.25	100.75
" " " premiiowe po 3 pre.	100.50	101—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99—	100—
" " " w 20 l. 7 pr.	101.50	102.50
" " " w 36 l. 5 1/2 pr.	99—	99.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pre.	96.40	—
" " " po 5 pre.	100.15	100 40
" " " po 5 pre. w	100.15	100.40
" 37 latich zwrotnie	100.15	100.40
Banku krajow. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 1/2 l.	98—	98 50
Oblig. komunalne Banku krajowego		
5 pr. w. a. I emisji	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 6 pr.	101.25	103.75
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.30	101.80
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 1/2 pr.	101.40	101.70
" Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	100.75	101.25
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.20	100.70
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.)		
a 300 zł. 5 pr. w srebrze	13.24	—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99 0	100.30
po 100 zł. w. a.	116.80	117.10
Kolej gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881		
po 4 1/2 pr.	100.25	100.75
ditto (Jarosław-Sokal)	98.50	98.75
Kol. gal. Lwów-Czer.-Jass. emis. a 300		
zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.75	83.25
z r. 1884	92.25	92.75
z r. 1868	—	—
z r. 1772	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.50	101—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	177—	177.50
Clarego po 40 zł. m. k.	43.59	44—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	117—	118—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	24—	—

	placą żądają	placą żądają
złr. et.	złr. et.	złr. et.
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—	—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	—	—
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	46.50	47.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	42—	43—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	—	—
węgiersk. " po 5 zł.	9.50	9.80
Fundacya szpitala Arcyksi. Rudolfa		
po 10 zł. w. a.	19—	19.75
Salma po 40 zł. m. k.	58.40	59—
St. Genois po 40 zł. m. k.	59—	59.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	30.75	—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	137.50	138—
po 50 zł. w. a.	—	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.25	33.75
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	45—	46—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—	—
Berlin na 100 mark w. p. n.	—	—
Frankfurt na 100 mark w. p. n.	—	—
Hamburg na 100 mark w. p. n.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	126.15	126.45
Paryż za 100 ft.	49.72.50	49.77.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men	5.93—	5.96—
" pełnej wagi	5.88—	5.90—
Korona	—	—
20 frankówka	9.95—	9.96—
Rosyjski imperyal	10.29—	10.31—
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—
Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.		
Telegrafowany kurs wiedeński.		
dnia 5 stycznia 1887.		
Jednolity dług państwa w banknotach	82/90	
Renta w złocie " w srebrze	83/95	
5 pre. austr. renta marekowa	113/95	
Akceje banku wiedeńskiego	880—	
" kredytowego	293/20	
Londyn	126/20	
Napoleon	9/96	
Dukat cesarski men.	5/93	
100 marek niemieckich	61/80	

DZIENNIK

URZĘDOWY.

Upadłości.

L. 13797 (17 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomości majątku Herscha Ufera i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy ek. radca Walter zaś jako tymczasowy zawiadowca tejsze masy adw. dr. Maramorosz.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe z któregoś tytułu pochodzące roszczenia nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 23 lutego 1887 przed południem do likwidacji ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugody się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłaszają, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy Masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 31 stycznia 1887 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającą w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazecie Lwowskiej” ogłaszane.

Kołomyja, dnia 29 grudnia 1886.

L. 59995 (9397 3—3)

Zgodnie z wyborem ogółu wierzycieli mianowany zostaje tymczasowy zarządca masy rozbirowej P. (Peschy) Bak zamełnej Grau, adwokat dr. Waldmann stałym zarządcą tej masy rozbirowej zaś koneypient adwokacki Maurycy Schrenkel zastępcą zarządcy tejsze masy rozbirowej.

C. k. sąd krajowy

Lwów, dnia 27 grudnia 1886.

Konkurs.

L. 7671 (78 2—3)

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną jest posada adjunkta dyrekcyi biur pomocniczych w IX klasie rangi.

Kompetenci wnioś podania w drodze przepisanej do Prezydium sądu krajowego w Krakowie do 4 lutego 1887.

Kraków, 30 grudnia 1886.

L. 3464 (75 2—3)

Celem obsadzenia dwóch przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnionych, względnie przy innym sądzie kolegiatnym opróżnić się mogących posad radcy sądu krajowego rozpisyje się konkurs z terminem do 22 stycznia 1887.

Podania o te posady wnieść należy w terminie zakreślonym w drodze ustawą przepisanej do Prezydium sądu krajowego w Krakowie.

w Krakowie dnia 1 stycznia 1887.

L. 36248 (9367 2—3)

K o n k u r s

na posadę ekspedynta przy c. k. urzędzie pocztowym w Alwerni powiatu Chrzanowskiego za kontraktem służbowym i kaucją 200 złr. z placą 200 złr. ryczałtem kancelaryjnym 60 złr. i wynagrodzeniem 650 zł. za codziennej jazdy pośtańcze między Alwernią a Chrzanowem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 28 stycznia 1887 w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów dnia 27 grudnia 1886.

L. 3668 (46 2—3)

W celu obsadzenia posady c. k. Prokuratora państwa przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie z VII. rangą i placą systemizowaną.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania w drodze prawem przepisanej w ciągu dni 30tu od dnia niniejszego obwieszczenia w Gazecie lwowskiej do c. k. Nadprokuratorji państwa w Krakowie.

Kraków, 31 grudnia 1886.

C. k. Radca Dworu i Nadprokurator Państwa: Neuman.

L. 1677 (45 2—3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich w okręgu szk. Kolbuszowskim ogłasza, się niniejszem konkurs:

I. W powiecie Kolbuszowskim:

1. W Krzadce z placą 400 złr. i wolnem mieszkaniem, obsadza p. właściciel Krzadki,

2. w Majdanie posada kierownika z placą 350 złr. i wolnem mieszkaniem,

3. w Niwiskach,

4. w Ostrowach tuszowskich,

5. w Trzósowie z placą po 300 złr. i wolnem mieszkaniem,

6. w Hucie komorowskiej z placą 250 złr. i wolnem mieszkaniem,

7. w Raniżowie posada młod. nauczyciela z placą 200 złr.

II. W powiecie Niżańskim.

a) W Kopkach z placą 300 złr. i wolnem mieszkaniem,

b) w Rauchersdorf z placą 295 złr. 31 et. i użytkiem 4 morgów gruntu szkolnego,

c) w Groblach,

d) w Jarocinie,

e) w Narcie nowym,
f) w Pławie,
g) w Tarnogórze,
h) w Zarzeczu z placą po 250 złr. i wolnem mieszkaniem,

i) w Kamieniu posada młod. nauczyciela z placą 240 złr.

We wszystkich nadaje prezentę miejscowa Rada szkolna,

Podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe, należy wnieść w drodze przepisanej do c. k. okręgowej Rady szkolnej najdalej do końca stycznia 1887.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej Kolbuszowa, dnia 14 grudnia 1886.

L. 822 (32 2—3)

Celem obsadzenia posady c. k. Notaryusza w Bolechowie wskutek przeniesienia Władysława Janiszewskiego do Brodów opróżnionej, a względnie w razie przeniesienia na nią którego c. k. Notaryusza naszego okręgu także celem obsadzenia posady c. k. Notaryusza wskutek tego przeniesienia opróżnić się mającej rozpisyjemy niniejszem konkurs. Mający chęć ubiegania się o tę posadę mają swe podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta przepisane §. 6 ustawy not. i ustawą z 25 grudnia 1876 nr. 3 dz. u. p. wnieść w przeciągu czterech tygodni od dnia trzeciego „ogłoszenia” tego edyktu w rządowej Gazecie Lwowskiej” za pośrednictwem swej władzy przełożonej.

C. k. Izba Notaryalna Samborsko-Przemyska Przemysł, 7 grudnia 1886.

Księgi gruntowe.

L. 2096 (126)

Do dochodzeń miejscowych celem założenia księgi gruntowej dla gminy katarskiej Niżniów wyznaczam dzień na 12 stycznia 1887 co podaje do powszechnej wiadomości.

Każdy mający interes w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co do wyjaśnienia swych praw za stosowne uzna.

Komisarz hipoteczny Stanisławów, dnia 4 stycznia 1887.

L. 149 (133)

C. k. komisya hipoteczna w Czarnym Dunaju ogłasza, że dochodzenia miejscowe dla gminy Cicha 8 stycznia 1887 rozpoczyna.

Czarny Dunajec, 4 stycznia 1887.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 43/pr (119 1—3)

W tych dniach wyszedł nakładem c. k. Namiestnictwa szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskim na rok 1887. Podręcznik ten obejmujący około 57 arkuszy druku można nabyć w Administracji „Gazety Lwowskiej” i we wszystkich c. k. Starostwach po ustanowionej cenie 2 złr. 60 cnt.

Z prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie, 1 stycznia 1887.

L. 56369 (9196 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia niewiadomej z miejsca pobytu Zofii ze Skirlińskich Mussilowej, że przeciw niej i innym został na dniu 2 października 1886 do l. 45699 na rzecz c. k. uprz. gal. ake. Banku hip. we Lwowie wydany nakaz zapłaty sumy pożyczkowej 652 złr. 50 et. i 652 złr. 50 et. w. a. z pn.

Gdy też z miejsca pobytu nie jest wiadom, ustanowiono dla niej kuratora w osobie adw. dra Krattera, a tegoż substytutem adw. dra Balka, i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.

Wzywa się zatem Zofię ze Skirlińskich Mussilową, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła, lub innego sobie zastępcę obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Lwów, 11 grudnia 1886.

L. 15756 (9349 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia Emilią Floryańską z miejsca pobytu niewiadomą, że w sprawie wekslowej Maryi Wolańskiej przeciw niej o 200 złr. w. a. z pn., ustanowił dla niej kuratorem adw. kr. dra Bardacha w Stanisławowie, wyznaczając w celu wniesienia przez tegoż duplikę w sprawie powyższej termin na d. 25 stycznia 1887.</

L. 1540. (37 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Hersza Weinrauba w kwocie 167 zł. 50 ct. wa. zpn., przeprowadzoną zossanie w zabudowaniu sądu tut. w dniu 26 stycznia, 23 lutego i 30 marca 1887, każdym razem o 10tej godzinie rano, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 231 w Kopyczyńcach, wedle dom. I pag. 8 n. 2 haer., własność Leizora Fuchsa, względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej stanowiącą.

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 759 zł. wa., zaś wadyum wynosi kwotę 75 zł. wa.

2. Realność ta na dwóch pierwszych terminach niżej ceny szacunkowej sprzedana nie będzie, zaś na trzecim terminie sprzedana zostanie za jakąkolwiek cenę.

3. Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

O tem uwiadamia się chęć kupienia mających, tudzież interesowanych, zaś nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli i tych, którzyby po dniu 17go lutego 1886 do tabuli weszli, do rąk kuratora c. k. notaryusza p. Polańskiego w Kopyczyńcach. Kopyczyńce, 20 maja 1886.

L. 6077. (9244 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce, w kwotach 30 zł. 80 ct. itd. w dniach 28 stycznia, 28 lutego, 28 marca 1887, w sądzie, o godzinie 9 rano, realność pod l. 2 w Rybitwach sprzedana będzie.

Cena wywołania wynosi 2000 zł.

Zakład 200 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacji przegladnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którzyby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 23 sierpnia 1886 do hipoteki weszli do rąk kuratora p. Wilhelma Kocho w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 16 listopada 1886.

L. 24094. (9034 2-3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zniesienia wspólnej własności gospodarstwa pod nk. 61 w Łukowy i zaspokojenia wierzytelności Piotra Wawrzona, Maryanny z Wawrzonów Schabowej i Zofii z Wawrzonów Czosnykowej w kwocie 33 zł. 60 ct., odbędzie się dnia 28 stycznia, 26 lutego i 28 marca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod l. 61 powodów Piotra Wawrzona, Maryanny z Wawrzonów Schabowej i Zofii z Wawrzonów Czosnykowej i pozwanych Wojciecha Wawrzona, Jędrzeja Wawrzona i Agaty z Wawrzonów Flisowej własnej.

Cena wywołania 1464 zł.

Wadyum 146 zł. 40 ct.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Tarnów, dnia 12 listopada 1886.

L. 19692 (69 2-3)

C. k. sąd pow. miej. delegow. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacji wywalczony sumy 98 złr. 75 ct. wa. z pn. publiczną relicytację realności Ignacego i Anastazy Goreckich własnej w wyk. hip. II. 577 i 584 gminy Jarzycz nowy zapisanej na dzień 3 lutego 1887 o godzinie 10 rano w biurze II. tut. sądu.

Cena wywołania 400 złr. wa.

Poręczne 20 złr. wa.

Na terminie tym można tę realność nabyć za jakąkolwiek cenę.

Resztę warunków protokół ocenienia i wyciąg hipotecz. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Duleba.

Lwów. 24 listopada 1886.

L. 19511 (76 2-3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zarządza, na zaspokojenie wierzytelności ck. uprzyw. pow. austr. Zakładu kredyt. ziem. we Wiedniu w sumie 9139 franków 95 ct. z pn. wykonanie przymusowej sprzedaży dóbr Gembiczyna część I. w powiecie Pilzno położonych, do dłużników hipotecznych Adeli z Dzierzyńskich Gębickiej i Józefa Dzierzyńskiego należących w gmachu sądowym w trzech terminach, a mianowicie w dniu 31 stycznia, w dniu 28 lutego i w dniu 28 marca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, pod następującymi warunkami:

Zakład, przy licytacji złożony się mający wynosi 1500 zł.

Jako cenę wywołania ustanawia się obliczoną wedle statutów c. k. uprzyw. pow. austr. Zakładu kredytowego ziemskiego wartość w sumie 15000 zł. wa.

Gazeta Lwowska Nr. 4 z dnia 7 stycznia 1887.

Dobra te sprzedane będą w dwóch pierwszych licytacyjnych terminach tylko powyżej ceny wywołania, na trzecim zaś terminie także i poniżej tej ceny, jednak nie za mniejszą kwotę jak 8000 złr. wa.

Gdyby ta dobra w powyższych trzech terminach nie mogły być sprzedane, wyznaczonym zostaje do ułożenia ułatwiających warunków termin na 18 marca 1887, o g. 4 po południu, z tem nadmienieniem, że nieobecni na terminie wierzyciele hipoteczni uważani będą, jako przystępujący do większości głosów obecnych.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze ck. sądu obwodowego.

O tem zarządzeniu otrzymują zawiadomienie obydwie strony, ck. Prokuratora skarbu we Lwowie, wierzyciele hipoteczni i ustanowiony kuratorem adw. dr. Holzer dla wierzycieli, którzyby po dniu 14 czerwca 1886 do hipoteki dóbr Gembiczyna część I weszli, lub którybyby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapasę mogącą, z jakiegokolwiek powodunie została doręczoną. W Tarnowie, 2 grudnia 1886.

L. 6337 (85 2-3)

W ck. sądzie powiatowym w Mikołajowie odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Banner w kwocie 48 zł. wa z pn. w dniach 25 stycznia, 25 lutego i 22 marca 1887, o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja niewydziałonej połowy posiadłości w Krupsku wedle wykazu hipotecznego l. 53 Heleny Stanisławskiej własnej, na pierwszych dwóch terminach powyżej lub za cenę wywołania 100 zł. w. a., a na trzecim także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10 zł.

Dla tych, którzyby po dniu 27 czerwca 1886 na połowie posiadłości na sprzedaż wystawionej prawa rzeczowe nabyli, lub którybyby uchwały niniejszej sprawy dotyczące doręczone być nie mogły ustanowiono Wasyła Gulija w Kurpsku kuratorem.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania wolno przegladnąć w sądzie.

Mikołajów, 31 sierpnia 1886.

L. 5514 (84 2-3)

Celem sprzedaży realności pod lk. 2 w Ułazowie położonej. wyk. hip. 23 ks. gr. tejże gminy objętej, w sprawie Izaaka Głaniera przeciw Seligowi Buchholzowi o 300 zł. wa. zpn. wyznacza ck. sąd powiatowy w Cieszanowie w gmachu sądowym termin na 26 stycznia, 28 lutego tudzież 30tego marca 1887 r., o godzinie 10tej z rana.

Cena szacunkowa wynosi 990 zł.

Wadyum zaś 99 zł. wa.

Akt oszacowania, wyciąg hip. i warunki licytacyjne mogą być w registraturze przejrzane.

Kuratorem nieobecnych ustanowiono tutejszego c. k. notaryusza p. Józefa Mikułowskiego.

Cieszanów, 21 września 1886.

3 6563 (38 2-3)

Am 26 Jänner, am 23 Februar und am 30 März 1887, um 9 Uhr Vormittags wird zur Vertheilung des Betrages 10 Gulden 71 fr. 53 H. die der Chancie Riwe Gellmann eigenthümliche auf 60 fl. 53 H. abgetheilt, einen Tabularförper bildende Realitätsbälfte zu Chorostków h. G. feilgeboten.

Badium 10 prz.

Die übrigen Sigitationsbedingnisse. ber Schätzungskraft und der Tabularauszug können in der Registratur eingesehen werden.

Bom f. f. Bezirksgericht

Kopyczyńce, 24 November 1885.

L. 6910 (39 3-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 26 stycznia i 23 lutego 1887, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 marca 1877, nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 29 według wyk. hip. 900 gminy kat. Chorostków Chaima Szmeterlinga własnej, na rzecz Salomona Messity pto 73 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 700 zł. wa.

Wadyum 70 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Felicyana Polańskiego, notaryusza w Kopyczyńcach.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych, termin na dzień 30 marca 1887, o godz. 4 po południu.

Kopyczyńce, 28 grudnia 1886.

L. 34008 (70 3-3)

Celem ponownego obsadzenia opróżnionej kurtownej sprzedaży tytoniu w Skalacie, połączonej z drobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych i listów przesyłkowych rozpisyje się konkurencyjną rozprawę za pomocą pisemnych ofert na dzień 28 stycznia 1887.

Obrót w tej kurtownej sprzedaży tytoniu wynosił w roku 1885 w tytoniu 23.254 zł. 35 ct.

w znaczkach stemplowych 3.630 zł. 15 ct. i blankietach wekslowych 26.884 zł. 50 ct.

Pisemne oferty, zaopatrzone w wadyum w kwocie 150 zł. mają być wniesione do c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 2giej godziny po poł. dnia 28 stycznia 1887.

Blizsze warunki konkurencyi przejrzane być mogą w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Tarnopolu w godzinach urzędowych.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu.

Tarnopol, dnia 30 grudnia 1886.

L. 5491 (25 3-3)

Dnia 25 stycznia, 1 marca i 5 kwietnia 1887, o 11 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 121 w Porębie wyk. hip. 121 ks. gr. gm. Poręba objętej, Jana Biedy własnej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie, celem zaspokojenia 14 rat po 21 zł. i reszty kapitału 58 zł. 65 ct.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze. Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 5 kwietnia 1887 o 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, 28 lipca 1886.

L. 3201 (9095 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że na zaspokojenie należności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie:

1 raty z 1 października 1884 120 zł.

8 % zwłoki od 1 października 1884 do dnia zapłaty

2 raty z 1 kwietnia 1885 120 zł.

8 % zwłoki od 1 kwietnia 1885 do dnia zapłaty

3 raty z 1 października 1885 120 zł.

8 % zwłoki od dnia 1 października 1885 do dnia zapłaty

Pozostającego kapitału do zapłacenia 2951 zł. 66 ct. w. a. z pn. w dniach 25 stycznia, 22 lutego i 22 marca 1887, zawsze o godzinie 11 przed poł. w zabudowaniu sądowym, przedsięwzięcie przymusową licytacyjną sprzedaż realności Dwójry Weissmann w Okopach pod lk. 15 położonej, ciało tab. wyk. hip. l. 24 ks. gr. tejże gminy objętej, stanowiącej, a z parceli bud. 27, tudzież gr. l. 160, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 231/2, 270, 282 307/2, 308/1, 364, 366, 410, 427/2, 428, 507, 508, 509, 510, 511, 514, 515, 518, 519, 526, 527, 556, 557, 560, 561, 569, 570, 585, 588/1, 590 596, 598/2, 604, 606/1, 608, 613, 645, 648, 649, 687, 192/1, 335, 337, 193 i 599, się składającej, i to na pierwszych dwóch terminach tylko

wyżej ceny szacunkowej, oraz wywołania 8370 zł., na trzecim terminie i niżej takowej, ale nie poniżej sumy 8150 zł.

Wadyum wynosi 837 zł.

W razie, gdyby na powyższych terminach sprzedaż tej realności do skutku nie przyszła, wyznacza się celem ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 26 kwietnia 1887, o godzinie 10 rano.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny i oszacowania są do przejrzania w registraturze.

Mielnica, dnia 30 czerwca 1886.

L. 17468 (23 3-3)

W dniach 20 stycznia 1887, 24 lutego 1887 i 24 marca 1887, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 144 i 109 w Kulezycach, w powiecie Samborskim położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w sprawie Zakładu kredyt. włośc. przeciw Pawłowi Popielowi pto 4 rat po 65 zł. aw. reszty kapitału 827 zł. 57 ct. a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 2000 zł. a. w.

Wadyum 200 zł. aw.

Na pierwszych 2 terminach realność tylko za lub wyżej, a na trzecim nawet niżej ceny wywołania sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tusądowej.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono adw. dra Budzynowskiego, z substytucją adw. dra Kohna w Samborze.

Z c. k. sądu powiatowego m. dlig.

Sambor, dnia 29 listopada 1886.

L. 6079. (9242 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 12 zł. 60 ct. itd., w dniach 28 stycznia, 28 lutego i 28 marca 1887 w sądzie, o godzinie 9 rano realność pod l. 36 w Przewozie, przez publiczną licytację sprzedana będzie.

Cena wywołania wynosi 1075 zł.

Zakład 108 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacji przegladnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którzyby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 26 sierpnia 1886, do hipoteki weszli, do rąk kuratora p. Wilhelma Kocho w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 16 listopada 1886

L. 14157. (9322 3-3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Kołomyi ogłasza, że na dniu 28 stycznia 1887 o 10 godzinie rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Piadykach pod lk. 80 położonej, na Stefana Hnatiuka zaintabulowanej, wedle wyk. hipot. l. 113 w celu zaspokojenia 22 rat pożyczkowych po 6 złr. zpn., na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego.

Cena wywołania 200 zł.

Zakład 20 zł.

Sprzedaż nastąpi za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu.

Inne warunki licytacji i wyciąg hipoteczny w aktach.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Maramorosz.

Kołomyja, 2 października 1886.

L. 10120. (8948 3-3)

W sprawie egzekucyjnej Grzegorza Wolskiego przeciw Majerowi Gefnerowi pto 100 i 100 zł. wa. zpn., sprzedana zostanie realność z wyk. hip. l. 121 w Czernelicy, w dniach 27 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1887 o 9 rano.

Cena szacunkowa 100 zł., — zakład 10 prz.

Resztę warunków przegladnąć można w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. Jan Bosakowski c. k. notaryusz w Horodence.

Z c. k. sądu powiatowego

Horodenska, 30 września 1886.

L. 3959. (33 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Borszczowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 187 zł. 51 ct. a. w. z pn. odbędzie się na dniu 27 stycznia, 28 lutego i 29 marca 1887, każdym razem o 10 godzinie przed południem, przymusowa licytacja realności Ika Antonyszyn własnej, w Zwiachlu pod lk. 12 położonej, ciało hipoteczne objęte wyk. hipot. l. 12 księgi gruntowej gminy katastralnej Zwiachel stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 350 zł. w. a.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny jest w sądzie do przegladu.

Borszczów, dnia 30 września 1886.

L. 9856. (9220 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Sniatynie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 26 rat po 9 zł., odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 49 gminy Zadubrowiec objętej, Mortka Fruchberg własnej, pod warunkami tus. uchwałą z dnia 27 marca 1886 l. 2885 objętymi, z tą zmianą, że realność ta sprzedana będzie tylko na jednym terminie dnia 28 stycznia 1887, o godzinie 10 rano za jakąkolwiek cenę i że wadyum wynosi 15 zł. aw.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

O czem strony i niewiadomych wierzycieli zawiadamia się przez kuratora adw. dr. Dawidowicza w Sniatynie.

Sniatyn, 11 października 1886.

L. 6831. (8996 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 450 zł. aw. zpn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 28 stycznia, 1 marca i 1 kwietnia 1887 o godzinie 10tej rano, egzekucyjna licytacja realności pod nk. 28 w Chudaczowie położonej, wedle wyk. hip. 24 gminy kat. Chudaczów, Michała Czerwonki własnej.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 18 lipca 1886.

L. 43173 (91 2-3)

C. k. powiatowa dyrekcja skarbu ogłasza, że w drodze konkurencji jest do nadania hurtowna sprzedaż tytoniu i znaczków stemplowych połączona z kolekturą loteryjną lwowską, wiedeńską i berneńską w Sniatynie.

Obrót tytoniu po cenie taryfowej wynosił w czasie od 1 października 1885 do końca września 1886 34132 zł. 53 ct. zaś znaczków stemplowych 13397 zł. 70 ct.

razem 47530 zł. 23 ct.

Dochód z kolektur loteryjnych dla Wiednia i Lwowa po 5 pre. od sta zaś z kolektury berneńskiej po 2 1/2 pre. od sta wynosił w latach 1883/1885 w przecięciu rocznie 234 zł. 81 et.

Pisemne oferty, zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 50 ct. i w wadym względem hurtowni w kwocie 100 zł. a względem kolektur loteryjnych w kwocie 60 zł., razem w kwocie 160 zł. można wnieść najdalej do 25 stycznia 1887 do 2 godziny popołudniu do ek. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie wybór między oferentami, uwzględniając najkorzystniejsze warunki dla skarbu.

Blizsze warunki mogą być przejrane w ek. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi i w c. k. nadzorach straży skarbowej okręgu skarbowego w Kołomyi.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu Kołomyja, dnia 29 grudnia 1886.

L. 2923 (9193 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Jana i Honoraty Pelzów w kwocie 700 zł. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 31 stycznia, 28 lutego i 28 marca 1887 o godz. 10. rano egzekucyjna licytacja realności, l. w. h. 51 w Ujściu Jezickiem położonej, Jana Deszcza i małot. Maryanny i Juliany Deszczów własnej.

Cena wywołania 2705 złr.

Wadyum 271 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lepszych warunków licytacyjnych, zwraca się wierzycieli i strony na termin 28 marca o godzinie 4. popołudniu.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Gałeczki w Tarnowie.

Zabno, 30 sierpnia 1886.

L. 9107 (9164 2 3)

Celem zaspokojenia wierzycielności Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie w kwocie 100 złr. z pn., rozpisuje sąd egzekucyjny sprzedaż realności, pod l. k. 68 w Krośnie położonej, wykazem hip. l. 80 objętej, dłużnika Jakoba Jaraacza własnej, w dniu 31 stycznia i 7 marca 1887, zawsze o godz. 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą. Realność ta sprzedana zostanie na pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a w razie niesprzedania na tych dwóch terminach, wyznacza się do warunków ułatwiających termin na dzień 19 kwietnia 1887.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 585 złr.

Zakład wynosi 58 złr. 50 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania rzeczowej realności mogą być przejrane w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno d. 15 listopada 1886.

L. 8493. (8970 3-3)

Zbarazki c. k. sąd powiatowy uwzględnia, że w celu zaspokojenia pretensji Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji w kwocie 200 zł zpn. odbędzie się dnia 27 stycznia 1887 o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności pod l. 845 w Zbarazkach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Pawła Kowalczyka własnej, wartości szacunkowej 150 zł., z tem, że takowa na tym terminie za jakąkolwiek cenę sprzedana zostanie.

Poręczne wynosi 15 zł.

Zbaraz, dnia 17 listopada 1886.

L. 19330. (8802 3-3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. S. II w Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Sydonii Zasterzec sumy 1000 zł. aw. zpn. licytację sumy 1000 zł. w. a. zpn. na realności wyk. hip. 64 ks. gr. Kleparów, dr. Longina Feigla własnej, na rzecz Hipolita Duszyńskiego ciężającej, na dzień 27 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1887 zawsze o godzinie 10 rano w biurze 3.

Cena wywołania 1000 zł. wa.

Poręczne 100 zł. wa.

Na pierwszym i drugim terminie sumę tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim i ponizej, za jakąkolwiek cenę.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny sumy sprzedać się mającej, przejrzeć można w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Krzyżanowski.

Lwów, 22 listopada 1886.

L. 10464. (9094 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia Oleksę Aleksandraka, syna Maksyma, że Lukien Aleksandrak wytoczył przeciw niemu, na dniu 17 sierpnia 1886 l. 10464, pozew o własność realności, wyk. h. l. 23 księgi gruntowej gminy Brustury objętej, i że w tej sprawie termin na dzień 24 stycznia 1887 o godzinie rano wyznaczono.

Gdy miejsce pobytu Oleksy Aleksandraka nie jest sądowi wiadomem, ustanowiono dla niego kuratorem ad actum Imy Dunyszczuka z Brustur.

Wzywa się zatem Oleksę Aleksandraka z życia i miejsca pobytu niewiadomego, ażeby służące do swej obrony środki ustanowionemu kuratorowi wcześniej udzielił, lub też innego zastępcę sobie obrał, ileż w razie przeciwnym szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów, 10 września 1886.

L. 3459 (28 3-3)

Zabnieński c. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 14 stycznia, 14 lutego, 14 marca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacja realności lk. 124 w Zalipiu oznaczonej, Jana Micka własnej. — Cena wywołania 900 zł. Wadyum 90 zł. — Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Zabno, dnia 14 września 1886.

B. 3249 (9269 1-3)

Bom f. f. Bezirksgerichte in Mielnica. wird kundgemacht, daß zur Herbeibringung der Restforderung des Lewi Schapira von 60 fl. ö. W. f. R. G. die exekutive Feilbietung der laut Grundbucheinlage Nr. 402 des Hauptbuches der Katastralgemeinde Ujście biskupie dem Schuldner Dawid Kuauer gehörigen bereits abgetheilten Hälfte der aus einer Bauparzelle Nr. 116 sub Nr. 254 bestehenden Realität am 25 Jänner 1887, 22 Februar, 1887, 22 März 1887, jedesmal um 11 Uhr 30 R. im Gerichtsgebäude und an dem letzten dieser Termine auch unter dem Schätzungsausgleichs-Ausrufspreise 1500 fl. abgehalten werden wird. Badium beträgt 150 fl. ö. W. Der Grundbucheintrag und Schätzungsaft sowie auch die übrigen Bzitationsbedingungen sind in der Registratur einzusehen. Zum Curator der unbesetzten und jener Gläubiger denen der Bzitationsbescheid aus welcher immer für einem Grunde nicht zugestell werden könnte und welche nach dem 16 Mai 1886 zur Bzpotfest gelangen sollten, wird f. f. Notar Josef Zubek bestellt Mielnica, 30 Juni 1886.

L. 16140 (8985 1-3)

Dnia 1 lutego 1887 o 10 rano sprzedana będzie w tut. sądzie za jakąkolwiek cenę realność Stefana i Hanki Krywuckich lk. 62 w Czyżowie, w hip. 70, 71 i 72.

Cenę wywołania 150 złr.

Wadyum 7 złr. 50 ct.

Resztę warunków w registraturze.

Z c. k. sądu pow. miej. deleg.

Złoczów, 2 listopada 1886.

Wyroki prasowe.

L. 22032 (73)

W Imeny Jecho Welyczestwa Cisaral

C. k. sud krajowy dla spraw karnych u Lwowie rozpisuje na podstawie §§ 489 i 493 zak. o post. karn. i § 37 zak. pras. szezoderzanie artykułu umieszczonego w numerze 392 czasopysy „Nowy Prołom“ z dnia 21 grudnia 1886 pod napisem „Chronika“ „Dla dopełnienia naszego odczyta o Stanisławowskom wiezi“ mistyt w sobi znamena złoczynstwa z § 65 lit. a. zak. kar. i proto usprawiedliwiona jest zariadzana czerez c. k. Prokuratoriu derżawnu konfiskata toji czasopysy.

W ślidsztwie toho riszenija wzborone ne jest dalsze rozprostranienije tobo artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 18 grudnia 1886.

L. 22291 (72)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 spk. i § 37 ust. pras. że treść artykułu umieszczonego w numerze 10 czasopisma „Praca“ z dnia 17 grudnia 1886 pod napisem „Sprawa marszałkowska“ zawiera znamiona występku z art. III ustawy z 17/12 863 l. 8 a. pp. z r. 1863 zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 21 grudnia 1886.

B. 9129.

Das f. f. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit der

Erkenntnissen vom 29 und 30 November 1886, 33. 35997, 36226 und 36127, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „Humoristische listy“ Nr. 48 vom 26 November 1886 wegen der Artikel „Anche i Turchi li cacciano“ und „Giuseppe Guerzoni“ nach § 302 St. G.; dann „Narodni listy“ Nr. 327 (Nachmittagsausgabe) vom 26 November 1886 wegen des Artikels „Politické zpravy. V Karavlove casopisu“; endlich „Vesna Kutnohorska“ Nr. 23 vom 24 November 1886 wegen des Artikels „Ceho jest zapotrebi?“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Jicin hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 5 December 1886, 3. 11046 die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Spoluobcane predmesti Nového mesta v Jicine, dne 1 prosince 1886. Tiskem F. Navasniky v Jicine. — Nakladem vlastním“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Böhm.-Leipa hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 11 December 1886, 3. 5737, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr“ Nr. 1598 vom 8 December 1886 wegen des Artikels „Röhrsdorf bei Zwidaun, 6 December“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 7 December 1886, 33. 18276 u. 18338, die Weiterverbreitung der Druckschriften: „Die Pražské Sprachenverordnungen. Vortrag, gehalten in der Vollerhebung des Deutschen Vereines in Brünn am 5 November 1886 von Dr. Alfred Fischel“ nach den §§ 302 und 65 a St. G.; dann „Vzpamatujme se!“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 7 December 1886, 33. 12637, 12638 und 12708, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „Moravská Slovac“ Nr. 96 vom 1 December 1886 wegen der Art. „Crty z boje naroda“; „Ruzne zpravy. Skudci krve a lidu“; und „Hrbivovai dojmey. Zardela se krvava“; nach den §§ 302, 305 und 65 a St. G.; dann „Hlas lidu“ und zwar: Nr. 6 vom 2 December 1886 wegen der Artikel „Česko-slovanskému dlnietvu, „Jista zahaba pri“; „Zraje nasich slasti“, „Socialno-politický přehled“, „V Anglii zacina strana“; „Čach pri volbe. K demonstraci“; und „Dopisy Oá Klada“ nach § 302 St. G.; endlich Nr. 6 (zweite Auflage) vom 1 December 1886 wegen des Artikels „Socialno-politický přehled. V článku, Zima se“ nach § 24 Pr. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 27 November 1886 3. 7922 die Weiterverbreitung der ausländischen Zeitschriften „Pro Patria“ (Mailand), Nr. 30 vom October 1886 nach den §§ 65 a, 491 St. G. und Art. V des Gef. vom 17 December 1862 verboten.

B. 9216.

Das f. f. Ministerium des Innern hat unter dem 22 December 1886, 3. 5262/M I., der in Warschau erscheinenden Zeitung „Warszawski Dzwonik“ auf Grund des § 16 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das f. f. Oberlandesgericht in Prag hat auf Beschwerde der f. f. Staatsanwaltschaft in Reichenberg mit dem Erkenntnis vom 2ten December 1886, 3. 29912 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Auffiger Anzeiger“ Nr. 86 vom 3 November 1886 wegen des Artikels „Das Geschick Schmerlings“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 4 December 1886 3. 86676, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Evropske mody“ Nr. 12 vom December 1886 wegen des Art. „Remeslnicko-zivnostenska Beseda“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 27, 29 November, 4 und 6 December 1886, 33. 7940, 8018, 8115, 8207 und 8221, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „Il Mattino“ Nr. 413 vom 1ten November 1886 wegen des Artikels „Donne E. Momini“ nach den §§ 300 und 516 St. G.; „L'Indipendente“ Nr. 3428 vom 25 November 1886 wegen des Artikels „Pro patria“ nach § 302 St. G.; dann derselben Zeitschrift Nr. 3431 vom 28 November 1886 wegen des Artikels „Giuseppe Guerzoni“ nach § 305 St. G.; „Il piccolo della sera“ Nr. 1787 vom 30 November 1886 wegen des Artikels

„Un mangiatore di comici“ nach § 300 St. G.; endlich „L'Alabarda Triestina“ Nr. 331 (Editione del mattino) vom 30 November 1886 wegen der Artikel „Anche i Turchi li cacciano“ und „Giuseppe Guerzoni“ nach § 302 St. G., beziehungsweise 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 6 December 1886, 3. 8241, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Plutarco Triestino ossia raccolta biogr-fica di celebri fasc. VI de 1886 benemeriti cittadini di Trieste“, gedruckt in Triest bei A. Levi e Cp. nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Cattaro hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 9 December 1886, 3. 1507 die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Glas Ornogore“ Nr. 47 vom 25 November 1886 wegen der Artikel „Politicki Pregled Nijesu nam jos“ und „O Austriji“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Görz hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 6 November 1886, Zahl 4980, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „La Freccia“ Nr. 21 vom 2 November 1886 wegen der Artikel „Lamentazioni“; „Altristims“ und „Il nuovo prevosto“ nach § 302 St. G., beziehungsweise § 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 30ten November und 3 December 1886 33. 6434 und 6477, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Dalmato“, und zwar: Nr. 94 vom 24 November 1886 wegen der Artikel „Nel tempio d'Astraea“, „Bisogna fiarsi“ und „Antonio Papadapoli nach § 300 St. G., beziehungsweise § 302 St. G.; dann Nr. 95 vom 27 November 1886 wegen des Artikels „Note provinciali. Trau“ nach Art. VIII. des Gef. vom 17 December 1862 verboten.

B. 9368.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das f. f. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 51 der periodischen Druckschrift: „Oesterreichisch-Ungarische Post. Fachblatt für Post und Telegraph, dann Organ für Eisenbahn, Verschiffung und Finanzwesen“ vom 22 December 1886 enthaltenen (ersten) Artikels mit der Aufschrift: „Ueber Dienstwechsel und Verletzung“ in den drei Stellen von „Der widerständig erscheinende Satz“ bis „und unwiderlegbare Beweise anführen“, von „Seit einigen Jahren pflegen einige Post Directionen“ bis „kumpfungsfähig ausgeschieden wird“ und von „diesen wichtigen socialen Factor“ bis „Die größten Erfolge erzielt“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 24 December 1886.

Das f. f. Kreisgericht in Wels hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 14 December 1886, Zahl 5700 die Weiterverbreitung der Druckschrift „Wdruf aus unserem Volke auf dem Lande 1886“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Oberlandesgericht in Prag hat auf Beschwerde der f. f. Staatsanwaltschaft in Reichenberg mit dem Erkenntnis vom 7ten December 1886, 3. 30806, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung“ Nr. 320 vom 20 November 1886 wegen des Artikels „Friedland, 19 November“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Brüx hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 15 December 1886, 3. 6659 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Vote aus dem Böhmernwalde“ Nr. 11 vom 9 December 1886 wegen des Artikels „Prachais. Uebersehung deutscher Beamten“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Troppau hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 12 December 1886, 3. 7180, die Weiterverbreitung der ausländischen Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 46 vom 13 November 1886 nach den §§ 58 b, c, 65 a, b, 300, 66, 305 und 315 St. G., dann des letzten Blattes (Seite 5 und 6) einer Nummer der Wochenausgabe der Chicagoer Arbeiterzeitung „Vorboten“ wegen der Artikel „Es sei gewagt“ und „Das Verdict der 12 intelligenten Männer kritisiert“ nach den §§ 58 c, 65 a, b, 32 St. G., beziehungsweise §§ 302 und 305 St. G. verboten.

- L. 1797 (9392 1—3)
W sporze drobiazgowym Jana Czapli przeciwko niewiadomemu z miejsca pobytu Jędrzejowi Bielawie pto 40 złr. wyznaczono do rozprawy termin na 26 stycznia 1887 o godz. 9. rano, i doręczono pozew Wojciechowi Mosoniowi, wójtowi w Białkowcu.
Wzywa się Jędrzeja Bielawę, aby albo sam na termin stanął, albo kuratorowi informacji udzielił, lub też innego sobie obrał zastępcę, w przeciwnym razie złe skutki z zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
C. k. sąd powiatowy.
Brzostek d. 8. grudnia 1886.
- L. 16901 (51 1—3)
Nieznanego z życia i miejsca pobytu Dawida Weissa zawiadamia się, iż wskutek wniesionego przeciw niemu przez Eizyka Grüb pozwu de pres. 23 listopada 1886 l. 16901, o uznanie pretensji 73 zł. m. k. za zgasa, i wykreślenie jej z realności nr. 202 m. w Stryju, celem bronięcia praw pozwanego ustanowiono kuratora w osobie adw. dra Seweryna Popiela ze Stryja, wyznaczając w sprawie tej termin do rozprawy na dzień 31 stycznia 1887 o godz. 9. rano.
Zarazem poucza się pozwanego, iż przed terminem tym kuratorowi środków do obrony dostarczyć, lub innego zastępcę sądowi wskazać ma.
C. k. sąd powiatowy.
Stryj, 25 listopada 1886.
- L. 16898 (50 1—3)
Nieznana z życia i miejsca pobytu Katarzynę Ascher zawiadamia się, iż wskutek wniesionego przeciw niej przez Eizyka Grüb pozwu de praes. 23 listopada 1886 l. 16898, o uznanie pretensji 49 złr. aw. za zgasa i wykreślenie z realności nr. 212 m. w Stryju, celem bronięcia praw pozwanej ustanowiono kuratora w osobie adw. dra Seweryna Popiela ze Stryja, wyznaczając w sprawie tej termin do rozprawy na dzień 31 stycznia 1887 o godz. 9. rano.
Zarazem poucza się pozwaną, iż przed terminem tym kuratorowi środków do obrony dostarczyć, lub innego zastępcę sądowi wskazać ma.
C. k. sąd powiatowy.
Stryj, 25 listopada 1886.
- L. 11437 (9066 1—3)
Zawiadamia się Maryannę Pyrochę, z życia i miejsca pobytu niewiadomą, że Katarzyna Krosz z Nawisla kołaczyckiego wniosła przeciw niej, jako spadkobierczyni Michała Cieślaka pozwon 9 listopada 1886 l. 114, 37 o 100 złr. z pu., na który wyznaczono termin do rozprawy na dzień 1 lutego 1887.
Wzywa się ją więc, aby do rozprawy stanęła, lub udzieliła informacji do sporu ustanowionemu dla niej kuratorowi Janowi Bulszy z Kołaczyc, albo innego pełnomocnikiem obrała, i o tem sądowi doniosła, inaczej wynikię z zaniedbania tego złe skutki sama sobie przypisze.
C. k. sąd powiatowy.
Jasło d. 10 listopada 1886.
- L. 7784 (9065 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Jasle zawiadamia Maryannę Włoczyńską, Tomasza Polaka i Antoniego Twardusią, z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że Karol Białkowski z Jasła wniósł przeciwko nim i uczestnikom w tutejszym sądzie pozew 25 czerwca 1886 l. 6793 o 903 złr.
Wzywa się ich więc, aby stawili się na terminie do rozprawy na dzień 8 lutego 1887 o godzinie 9. rano wyznaczonym, i wnieśli obronę lub udzieliłi informacji do obrony ustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Adamskiemu, adwokatowi w Jasle, albo pełnomocnika obrali, o tem sądowi donieśli, inaczej powstałe ztąd złe skutki sami sobie przypiszą.
Jasło, 12 listopada 1886.
- L. 30902 (9228 1—3)
C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych w Krakowie ogłasza, iż Kazimierz z Jerzykowa Baranowski wniósł przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Antoninie z Trzeńskich Knollowej pozwon de pr. 19 listopada 1886 l. 30902 o orzeczenie, iż małżeństwo między nimi zawarte jest nieważnem.
Do rozprawy ustnej wyznaczonym został termin na dzień 23 lutego 1887 o godzinie 9 rano.
Dla niewiadomej z miejsca pobytu Antoniny z Trzeńskich Knollowej ustanowiliśmy kuratorem adwokata dra Koya z substytucją adwokata dr. Smolarskiego.
Wzywamy zatem niewiadomą z miejsca pobytu pozwaną, zawiadamiając ją o tem, aby bądź podała miejsce swego obecnego pobytu, celem doręczenia jej pozwu, lub też ustanowiła kogo innego pełnomocnikiem.
Kraków, 10 grudnia 1886.
- L. 22031 (8913 1—3)
C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Roberta lub Norberta Laske recte Plebanka, ażeby celem przyjęcia spadku Agaty z Dragów Plebankowej z d. 26 lutego 1837, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, w Szywnaldzie zmarłej, przez głowę swej zmarłej matki Franciszki z Plebanków Laszczyny, w przeciągu roku tutaj się zgłosił, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i zamianowanym dla niego kuratorem Michałem Ziembą, wójtą w Szywnaldzie, przeprowadzonym zostanie.
Tarnów d. 20 listopada 1886.
- L. 15296 (8910 1—3)
C. k. miejsko-delegowany sąd powiatowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej przemyskiego Towarzystwa zaliczkowego rolnego przeciw Stanisławowi Dugiele pto 90 złr. aw. dla tegoż z życia i miejsca pobytu nieznanego, Stanisława Dugiele, kuratora w osobie p. adw. dra Tarnawskiego z substytucją p. adw. dra Czajkowskiego ustanowił.
Rzeczą więc będzie pozwanego, Stanisława Dugiele, z ustanowionym kuratorem w celu obrony praw swych się porozumieć, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawić.
Z c. k. sądu powiatowego md.
Przemyśl, 23 października 1886.
- L. 15963 (8908 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa posiadacza wekslu, wystawionego przez Seliga Salzingera w Czortkowie dnia 3 czerwca 1886, opiewającego na sumę 100 złr., akceptowanego przez Mojżesza Majera Salzingera w Czortkowie w 3 miesiące od daty płatnego, by takowy w przeciągu 45 dni od dnia dzisiejszego temuż sądowi przedłożył i wykazał się z jego nabycia, tem pewniej, ileże w razie przeciwnym po upływie czasu oznaczonego wspomniany weksel zostanie uznany za nieważny.
Tarnopol d. 13 listopada 1886.
- L. 15962 (8907 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa posiadacza wekslu, wystawionego przez Seliga Salzingera w Czortkowie d. 5 maja 1886, opiewającego na sumę 28 złr., akceptowanego przez Jana i Antoninę Rogozińskich, w 6 miesięcy od daty w Czortkowie płatnego, by takowy w przeciągu 45 dni od dnia dzisiejszego temuż sądowi przedłożył i wykazał się z jego nabycia, tem pewniej, ileże w razie przeciwnym po upływie czasu wyznaczonego wspomniany weksel zostanie uznany za nieważny.
Tarnopol d. 13 listopada 1886.
- L. 15961 (8906 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa posiadacza wekslu, wystawionego przez Seliga Salzingera w Czortkowie d. 7 maja 1886, opiewającego na 400 złr. wa., akceptowanego przez Mojżesza Majera Salzinger a i Sruła Leibę Weissmanna w Czortkowie płatnego w 3 miesiące od daty, by takowy w przeciągu 45 dni od dnia niżej wyrażonego przedłożył temu c. k. sądowi i wykazał się z jego posiadania, tem pewniej, ileże w razie przeciwnym po upływie czasu wyżej oznaczonego wspomniany weksel zostanie uznany za nieważny.
Tarnopol d. 13 listopada 1886.
- L. 8044 (8900 1—3)
C. k. sąd obwodowy w sprawie miasta Nowego Sącza przeciwko właścicielowi placu wyk. hip. l. 463 objętego w Nowym Sączu Zacharyaszowi i Reisl Riegelhauptom, Frimecie Polaczek i Berlowi Krumholzowi o oszacowanie takowego i t.d. z życia i miejsca pobytu niewiadomym, Frymecie Polaczkowej, Majerowi Riegelhauptowi, Sarze z Riegelhauptów Krumholzowej, Manemu Krumholzowi adw. Henryka Wasikiewicza w Nowym Sączu kuratorem.
Nowy Sącz, 6 listopada 1886.
- L. 51074 (8933 1—3)
C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie wzywa niniejszym edyktem każdego, ktokolwiekby tylko kartkę zastawniczą przez c. k. uprzyw. gal. akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie wydaną, nr. 14677 znaczoną, na okaziciela opiewającą na zastawione za 100 złr. parę dyamentowych, w złoto oprawnych kółczyków, wartości 120 złr., w rękach miał, by takową tem pewniej w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, od dnia trzeciego ogłoszenia w urzędowej Gazecie lwowskiej, licząc — tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż w razie przeciwnym kartka ta za amortyzowaną i nie nieznaczącą uznana zostanie.
Lwów dnia 6 listopada 1886.
- L. 52078 (8932 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu d. 5 listopada 1886 do l. 52078 wniosła Sara Stromwasser przeciw Augustynowi Nestorowiczowi, względnie tegoż spadkobiercom, pozew o wykroślenie prawa zastawu dla sumy 200 złr. m. k. ze stanu biernego realn lk. 86 m. we Lwowie, na który to pozew wyznaczono dziewięćdziesięciodniowy termin do wniesienia pisemnej obrony.
Gdy miejsce pobytu pozwanego, ewentualnie tegoż spadkobierców, nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Max kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Szwe-dzicki, mianowany.
Wzywa się zatem Augustyna Nestorowicza, względnie tegoż spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.
Lwów d. 13 listopada 1886.
- L. 20591 (8931 1—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany sek. II. czyni wiadomo, że uchwała licytacyi realności Markusa i Crypy Neufeldów własnych, z dnia 12. października 1886 l. 16468 dla tychże z miejsca pobytu niewiadomych, do rąk kuratora, adwokata dra Weissa, doręczona została.
Wzywa się zatem Markusa i Crypę Neufeldów, ażeby się do pomienionego kuratora lub do sądu zgłosili i miejsce pobytu swego podali, gdyż inaczej złe skutki ztąd wynikłe, sami sobie przypiszą.
Lwów d. 2 grudnia 1886.
- L. 9082 (8923 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Rozwadowie ogłasza niniejszem, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Adama bra Horocha ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. Józefa Łapińskiego, burmistrza w Rozwadowie, a to celem doręczenia mu rezolucyi egzek. tabularnej z d. 16 października 1886 l. 7465, wydanej w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Hirschfelda przeciw niemu pto 12854 złr. 56 $\frac{1}{2}$, ct. w. a. z wezwaniem p. Adama br. Horocha, ażeby swemu kuratorowi potrzebne środki do obrony jego praw dostarczył.
Rozwadow d. 7 grudnia 1886.
- L. 5988 (9156 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Krakowie wzywa niewiadomego z pobytu Szymona Szuwarzyńskiego, powołanego do spadku po zmarłym w Krakowie dnia 11 marca 1886 Teodorze Szuwarzyńskim z pozostawieniem pisemnego rozporządzenia ostatniej woli, aby w przeciągu roku od dnia niżej oznaczonego w sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł gdyż inaczej ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dla tegoż ustanowionym, Pawłem Szuwarzyńskim pertraktacya spadku będzie przeprowadzoną.
Krakowiec, 5 września 1886.
- L. 5140 (9169 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej Fradli Weisberg kuratorem Chaima Leiba Arnolda z Wojniłowa i doręcza ostatniemu tusadową uchwałę z dnia 5 lipca 1886 do l. 3444, pozwalającą wpis prawa własności do połowy ciała hipotecznego, wykazem hipotecznym nr. 498 Wojniłów objętego, na rzecz Herscha Weisberga.
Wojniłów d. 12 października 1886.
- L. 9032 (9161)
Sąd obwodowy wciągnął w rejestr spółek handlowych firmę: „Pierwsza galicyjska fabryka mydeł w Gorlicach Samenik et Wolniewicz“, którą obydwaj jawni spółnicy wspólnie zastępować będą.
Nowy Sącz, 12 grudnia 1886.
- L. 9060 (9202)
Sąd obwodowy wciągnął w rejestr firm pojedynczych firmę „Adolf Löwy, Inhaber der Säge in Tylmanowa, Zwigniederlassung der „Firma Adolf Löwy Holzhandel in Teschen“, którą podpisywać będzie Adolf Löwy.
Nowy Sącz, 13 grudnia 1886.
- L. 1094 (79)
Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował, dla L. zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1887 dnia 28 lutego 1887 o godz. 9 rano rozpoczynających się przy c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi, prezydenta tegoż sądu przewodniczącym sądu przysięgłych, zaś zastępcami przewodniczącego radców: Henryka Jakubowskiego, Władysława Kaweckiego, Franciszka Barańskiego i Adolfa Podlaszeckiego.
Z Prezydium c. k. sądu obwodowego.
Kołomyja, 1 stycznia 1887.
- L. 8662 (8901)
C. k. sąd obwodowy wciągnął w rejestr firm spółkowych firmę „Jakób Hajduk spółka, kopalnia nafty w Siarach na gruntach pod nr. 113 i 143“, którą stanowią Jakób Hajduk, Jan Hajduk i Franciszek Rachel, rolnicy w Siarach, a podpisywać będzie Franciszek Rachel.
Nowy Sącz, 27 listopada 1886.
- L. 31425 (65 2—3)
C. k. wyższy sąd krajowy ogłasza niniejszem, że pan Michał Baczyński, c. k. notariusz w Medenicach, wskutek przyzwolenia reskryptem c. k. ministerstwa sprawiedliwości z d. 9 września 1886 l. 15410 przeniesienia go na urząd c. k. notariusza w Kałuszu, z dniem 29 grudnia 1886 rzędowania w Medenicach ustępuje, a 1 stycznia 1887 urzędowanie w Kałuszu obejmuje.
Lwów dnia 21 grudnia 1886.
- L. 39785 (9027 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadacza książeczki wkładowej galic. Banku kredytowego we Lwowie nr. 11842 na okaziciela i pierwotną wkładkę 11 złr. wa. opiewającą, aby takową w przeciągu roku sześciu tygodni i trzech dni, licząc od urzędowego ogłoszenia niniejszego edyktu tutejszemu sądowi przedłożył, i swe prawa własności wykazał, gdyż w przeciwnym razie na żądanie Klary Paneth za amortyzowaną uznana będzie.
Lwów d. 21 sierpnia 1886.
- L. 14215 (8962 3—3)
C. k. sąd powiatowy wiadomo czyni, że dnia 28 kwietnia 1880 zmarł w Krzeszowicach Wincenty Margasiński w Płokach zamieszkały bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Ponieważ sądowi niewiadomo czyli i komu prawo do spadku po tymże przysługuje przeto niniejszem wzywa wszystkich tych którzyby z jakiegobądź tytułu do spadku po śp. Wincentym Margasińskim pretensje sobie rościli by prawa swe do spadku w przeciągu roku od daty tego edyktu w tut. c. k. sądzie powiatowym zgłosili i przy wykazaniu swych praw deklaracye do spadku wnieśli w razie bowiem przeciwnym spadek ten dla którego c. k. Notaryusz p. Apolinary Horwath kuratorem masy spadkowej ustanowiony został ze zgłaszającymi się i prawa swe do spadku wykazującymi przeprowadzonym i tymże przyznanym, zaś nie objętą część spadku, a w razie gdyby się nikt nie zgłosił cały spadek jako bezzadzienny Wysokiemu skarbowi oddanym zostanie.
C. k. sąd powiatowy
Chrzanów, dnia 30 listopada 1886.
- L. 4048 (8998 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Mielcu wzywa niewiadomą z życia i miejsca pobytu Jadwigę Przygodzie z Chorzelowa w przeciągu jednego roku oświadczyła, inaczej bowiem spadek z ustanowionym dla niej kuratorem Józefem Czerwińskim przeprowadzony zostanie.
Mielec, dnia 30 kwietnia 1886.
- L. 16635 (8990 3—3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia, z miejsca pobytu niewiadomego Chaima Herscha d. i. Leimsteina, że dla niego kuratorem adwokata dr. Ornsteina ustanowiono i temu ts. uchwałę z dnia 20 czerwca 1885 l. 10022 pozwalającą wpis prawa własności do pb. 88/2 89 po wydzieleniu z realności wykazu 196 gminy Zabłotce, na rzecz Antoniego Sądowego doręczono.
Brody, dnia 30 września 1886.
- L. 6919 (15 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Tuchowie, wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Lewiego Kochane aby w przeciągu roku oświadczył się do spadku po matce Chai Kochane zmarłej bez pozostawienia ostatniej woli, gdyż inaczej spadek pertraktowany będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Getzel Kochane.
Tuchów, 11 listopada 1886.
- L. 10188 (9126 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Meschla Franka, że dla niego ustanowiono kuratorem Adama Studzińskiego, któremu ts. uchwałę z dnia 23 kwietnia 1884 l. 5450 pozwalającą wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy wekslowej 300 zł. a. w. z pu., na rzecz Mojżesza Halberstama w stanie biernym sumy 500 zł. wa. z pu. intabulowanej dla Mojżesza Józefa Grün, na $\frac{3}{4}$ częściach realności l. spis. 568 w Brodach, wykazu 1123, na sumach 100 rub., 100 rub., 50 rub., 360 rub. i 75 rub. intabulowanych na rzecz Meschla Frank, doręcza się.
Brody, dnia 30 czerwca 1886.

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI
 porcelany, szkła i towarów mieszanych
 we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
 Telefon 1445.

poleca:

Podstawki pod noże i widelce

krystalowe sztuka po 10 ct., 15 ct., 20 ct., 25 ct., 30 ct. i 40 ct.
 porcelanowe i czerwone imitujące koral sztuka 20 centów.

H O M E O P A T Y A.

Oddział homeopatyczny apteki pod Gwiazdą PIOTRA MIKOŁASCHA we Lwowie utrzymuje na składzie APTECZKI HOMEOPATYCZNE dla Ludzi, dr. LUTZEGO w Cöthen o 43, 60 i 80 środkach, w ziarnkach 30ej potencji, APTECZKI HOMEOPATYCZNE dla bydła o 24, 40, 60, 80, 120 środkach w płynie 3. i 6. potencji własnego wyrobu tudzież pojedyncze środki homeopatyczne tak w ziarnkach jakoteż w płynie w dowolnych potencjach. Najmniejsza ilość środka homeopatycznego w ziarnkach albo w płynie kosztuje 18 ct. w. a. WYSYŁKI pocztą uskuteczniają się odwrotnie za pobraniem należności.



O L I W A D O M A S Z Y N



w różnych gatunkach do każdego użytku poleca

JÓZEF HANKE WE LWOWIE,

Rynek l. 38 we własnym domu. Skład farb i handel materiałów pod „Czarnym psem“.

5626

Choroby zakaźne.

Wszystkie artykuły służące do odrażania czyli desinfekcyi kanałów i wychodków, pisoarów, stajen i miejsc przez bydło zajętych, dalej pomieszczeń zakażonych i pojedynczych pokoi tak do użytku jednorazowego, jako też ciągłego, utrzymuje na składzie

Drogeria PIOTRA MIKOŁASCHA we Lwowie

mianowicie: kwas karbolowy surowy i czysty, wapno karbolowe, wapno chlorowe, witryol żelaza, nadmanganian potasowy. Brom do użytku przyrządzony (Bromum solidificatum) po cenach hurtownych. Z powodu zbliżania się cholery należy zwrócić uwagę szczególnie na kanały, i wychodki. Zachodzi konieczna potrzeba częstszego niż dotychczas wypróżniania i wyczyszczania dołów kloacznych i kanałów, tudzież codziennego odrażania tychże za pomocą mieszaniny wapna karbolowego, witryolu żelaza i wody, licząc na jedną osobę dziennie po 50 gramów wapna karbolowego i witryolu żelaza.

7802 30-0

Do moich P. T. Odbiorców!

Dnia 4 lipca 1884 wyciągnięty został z głównej wygranej 52.500 zł. los tow. żeglugi parowej na Dunaju nr. 51492, który nabył nieznanym w moim domu bankowym. Ponieważ wygrana nie została dotąd podniesiona, przeto upraszam niniejszem wszystkich moich P. T. odbiorców, by zechcieli dokładnie przeglądać będące w ich posiadaniu papiery wartościowe a wyciągnięty los zaprezentować w celu wypłaty wygranej albo u mnie w Bernie, lub też w głównej kasie towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju w Wiedniu.

Edward Urban

w Bernie (austr.)

Grosser Platz Nr. 25, we własnym domu.

Kasany i flanelki
 na suknie damskie
 w najnowszych wzorach
 poleca MAGAZYN
F. KNAUERA i SYNA
 pod Złotym Lwem
 we Lwowie.

8322

W chorobach sekretnych obojczy, również w niedokrewności, białaczce w patologicznym nadmiarze lub braku regularności w ogóle w słabościach płciowych u pań i panien udziela zaręczając absolutną tajemnicę skutecznej rady i pewnej pomocy lekarskiej, od kilkudziesięciu lat ordynujący
Specjalista w chorobach tajemnych i płciowych 8412 46-0
 przy ulicy Krakowskiej l. 15 I piętro we Lwowie, przyjmuje tylko od 12 do 1 w południe a od 1/2 do 1/2 wieczorem. Na listowne zgłoszenia pod adresem: M. Bielak ul. Wałowa we Lwowie, odpowiada odwrotną pocztą i wysłał lekarstwa.

Na karnawał

Nakładem księgarni D. E. FRIEDLEINA w Krakowie

wyszły:

R. ALBERTSON „PERŁY i KWIATY” zbiór najpiękniejszych utworów fortepianowych łatwo ułożonych w pięknej ozdobnej oprawie

Nr. 1. Całuszek Wale 25 ct.
 „ 2. Rozetka Polka 25 ct.
 „ 3. Krakowiacy i Górale kontredanse 50 ct.
 „ 4. Djabłek galop 25 ct.

Nr. 5. Hultaj Mazur 25 ct.
 „ 6. Bratek Mazur 25 ct.
 „ 7. Salomejka Mazurka 30 ct.
 „ 8. Róża Wale 25 ct.

Cena kompl. 1 zł. 75 ct.

poleca również

Gadomski. „Chóry aniołów” Wale 1 zł.
 — „Czegoż mam płakać” Mazurka 45 ct.
 — „W drodze do piekła” Galop humoryst. 50 ct.
 — „Kościuszkę” Mazury (Dyplomowane) czwarte wyd. 64 ct.
 Rohaczek. „Jesienne kwiateczki” Mazurka 40 ct.

9049 3-4

Cena kompl. 2 zł.

Cena obydwóch kompletów 3 zł. 50 ct.

Przysyłający należytość wprost do księgarni D. E. FRIEDLEINA w Krakowie otrzyma przesyłkę franco.

L. 2038.

(9379 2-3)

L. 1838.

(13 2-3)

OBWIESZCZENIE.

Wydział powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że budżet reprezentacji powiatów. na rok 1887 i rachunki powiat. za rok 1886 wyłożone zostały w lokalu repoz. powiat. do wolnego przeglądu przez opodatkowanych.

Wydział powiatowy.

Kałusz, dnia 28 grudnia 1886.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Bełża poszukuje rachmistrza do sprawdzenia rachunków dwuletnich za wynagrodzeniem ryczałtowem umówić się mając.

Cheć się o to ubiegać winni wykazać znajomość rachunkowości jako też ustaw administracyjnych. Rokowania odbywać należy wprost z Magistratem tutejszym i listownie.

Bełż, dnia 22 grudnia 1886.